

ZBIGNIEW ANUSIK  
UNIwersytet Łódzki\*

## **Własność ziemska w powiecie sandomierskim w roku 1629**

---

Rejestry poborowe z XVI i XVII w. stanowią nieocenione wprost źródło do różnego rodzaju dociekań badawczych. Na podstawie analizy zawartych w nich danych już w XIX stuleciu starano się odtworzyć stan zagospodarowania i zaludnienia poszczególnych ziem i województw koronnych. Doceniając wagę zachowanych spisów podatkowych, rychło też przystąpiono do wydawania ich drukiem i opatrywania krytycznym komentarzem. W tym miejscu wspomnieć wypada o opublikowanej z inicjatywy Adolfa Pawińskiego i Aleksandra Jabłonowskiego pomnikowej edycji źródeł i opracowań, opatrzonych wspólnym tytułem *Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym* (t. XII–XXIV *Źródeł dziejowych*), gdzie zamieszczono m.in. cały szereg rejestrów poborowych pochodzących przeważnie z XVI stulecia (aczkolwiek w części wydawnictwa poświęconej ziemiom ruskim, a przygotowanej do druku przez A. Jabłonowskiego, opublikowano również dwa spisy podatkowe z końca lat dwudziestych wieku XVII)<sup>1</sup>. Spośród edycji rejestrów z pierwszej połowy XVII stulecia wspomnieć przede wszystkim o opublikowanym jeszcze u schyłku lat siedemdziesiątych XIX w. spisie podatkowym województwa kaliskiego z lat 1618–1620<sup>2</sup>, jak również o wydanych już w latach pięćdziesiątych XX w. rejestrach poborowych województw krakowskiego i lubelskiego<sup>3</sup>.

---

\* Wydział Filozoficzno-Historyczny, Instytut Historii, Katedra Historii Nowożytnej.

<sup>1</sup> Por. *Źródła dziejowe*, t. XII–XXIV (*Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym*, t. I–XIII), Warszawa 1883–1915.

<sup>2</sup> Por. *Rejestr poborowy województwa kaliskiego 1618–1620*, wyd. A.J. Parczewski, Warszawa 1879.

<sup>3</sup> Por. *Rejestr poborowy województwa krakowskiego z roku 1629* [dalej: *Rejestr krakowski 1629*], oprac. W. Domin, J. Kolasa, E. Trzyna, S. Żyga, red. S. In-

W literaturze przedmiotu od dawna trwają ożywione dyskusje i polemiki dotyczące kwestii wiarygodności i przydatności badawczej rejestrów poborowych. Zwolennicy tezy o niewielkiej przydatności badawczej spisów podatkowych z końca XVI i pierwszej połowy XVII w. eksponują zwłaszcza fakt, iż w 1588 r. nastąpiła zasadnicza zmiana systemu wybierania poboru. O ile bowiem w latach 1563–1569 opłacano pobór od rzeczywistej liczby łąnów, potwierdzanej każdorazowo przysięgą podatnika<sup>4</sup>, o tyle uniwersał poborowy z 1588 r. nakazywał ściąganie podatków według kwitów z roku 1578, ale już bez konieczności składania przysięgi<sup>5</sup>. Z kolei w 1629 r. postanowiono, że pobór będzie oddawany „według kwitów roku 1578 albo jeśliby kto tych kwitów nie miał, tedy wedle kwitów z ostatnich poborów”, z nowych zaś osiadłości „według rekognicyi pańskich, które mają juramentem likwidować przez poddanego”<sup>6</sup>. Przyjmowanie za podstawę wybierania kolejnych poborów stanu z 1578 r. nie mogło rzecz jasna pozostać bez wpływu na ocenę przydatności badawczej rejestrów poborowych z przełomu XVI i XVII stulecia. Już współcześni zwracali bowiem uwagę na malejące wpływy podatkowe<sup>7</sup>, a kolejni historycy formułowali opinie o niewielkiej przydatności rejestrów poborowych do badania stanu zaludnienia, osadnictwa i struktury gospodarczo-społecznej poszczególnych ziem Korony w tym okresie<sup>8</sup>. Należy jednak wyraż-

---

glot, Wrocław 1957; oraz *Rejestr poborowy województwa lubelskiego (Powiat lubelski i urzędowski z r. 1626. Ziemia łukowska z r. 1620)* [dalej: *Rejestr lubelski 1626*], oprac. J. Kolasa i K. Schuster, red. S. Inglot, Wrocław 1957. Więcej informacji na temat rejestrów poborowych z XVI i XVII w. opublikowanych do początku lat siedemdziesiątych XX w. por. S. Płaza, *Źródła drukowane do dziejów wsi w dawnej Polsce*, Kraków 1974, s. 171–176.

<sup>4</sup> Por. W. Pałucki, *Reformy skarbowe sejmu egzekucyjnego 1562/63 r.*, [w:] *Studia historyczne. Księga jubileuszowa z okazji 70 rocznicy urodzin prof. dra Stanisława Arnolda*, Warszawa 1965, s. 301–313; idem, *Drogi i bezdroża skarbowości polskiej XVI i pierwszej połowy XVII wieku*, Wrocław 1974, s. 261–264.

<sup>5</sup> Por. *Volumina legum* [dalej: *Vol. leg.*], wyd. J. Ohryzko, t. II, Petersburg 1859, s. 270; A. Filipczak-Kocur, *Skarbowość Rzeczypospolitej 1587–1648*, Warszawa 2006, s. 47.

<sup>6</sup> Por. *Vol. leg.*, t. III, Petersburg 1859, s. 624.

<sup>7</sup> Dodajmy w tym miejscu, iż były to obserwacje i narzekania w pełni uzasadnione. O ile bowiem w 1578 r. wpływy skarbowe z poboru, czyli podatku określonego mianem „lanowego”, wyniosły 262 479 złp., to już w 1588 r. ten sam podatek przyniósł skarbowi państwa jedynie 200 086 złp. Por. A. Filipczak-Kocur, *op. cit.*, s. 48.

<sup>8</sup> Por. np. K. Górska, *Przyczynek do krytyki rejestrów poborowych z XVI w.*, „*Studia Źródłoznawcze*” 1957, t. I, s. 185–189; I. Gieysztorowa, *Źródła i sza-*

nie zaznaczyć, że pomimo wysunięcia pod ich adresem dość licznych i poważnych zastrzeżeń, spisy podatkowe nadal stanowią niezastąpioną podstawę źródłową do prowadzenia wszelkich badań o charakterze społecznym i gospodarczym w odniesieniu do ziem dawnej Rzeczypospolitej. W pierwszym rzędzie wynika to z faktu, że współczesny historyk nie dysponuje żadnymi innymi, podobnego rodzaju źródłami, które obejmowałyby wszystkie kategorie własności ziemskiej w poszczególnych województwach, ziemiach czy powiatach. I nawet, jeśli zgodzimy się z twierdzeniem, że na podstawie danych zawartych w pochodzących z końca XVI i z pierwszej połowy XVII w. rejestrach poborowych trudno jest dokonać w pełni wiarygodnych obliczeń stanu zaludnienia i zagospodarowania poszczególnych ziem Rzeczypospolitej, to z całą pewnością dane te mogą posłużyć do zbadania i odtworzenia struktury własności ziemskiej na objętych spisami podatkowymi terenach.

W tym miejscu ograniczę się jedynie do przywołania kilku najbardziej spektakularnych przykładów. Otóż gruntowna analiza zachowanych rejestrów poborowych dla trzech województw kresowych – wołyńskiego, kijowskiego i braclawskiego, pozwoliła odtworzyć nie tylko stan posiadania poszczególnych grup właścicieli ziemskich na terenie Wołynia i Ukrainy w XVI i w pierwszej połowie XVII w., ale rzuciła też nowe światło na kilka innych kwestii, które zostały szczegółowo omówione i rozwinięte w cytowanych poniżej opracowaniach<sup>9</sup>.

---

*cunki w badaniach osadnictwa i demografii Polski XVI i XVII w.*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1962, R. X, nr 3–4, s. 576–584; Z. G u l d o n, *Zmiany arealu uprawnego i zaludnienia w badaniach nad osadnictwem nowożytnym*, *ibidem*, s. 654–658; i d e m, *Uwagi w sprawie przydatności badawczej rejestrów poborowych z XVI w.*, „Zapiski Historyczne” 1966, t. XXXI, z. 1, s. 73–79. Warto tu jednak przytoczyć również odmienną opinię ukraińskiego badacza Oleksyja Baranowicza (używającego też rosyjskiej formy imienia i nazwiska – Aleksiej I. Baranowicz), który w jednej ze swoich prac stwierdził, że pierwsze spisy podymnego dla Polski i Ukrainy z 1629 r. są najbardziej wiarygodne i najdokładniej sporządzone. Por. A. I. B a r a n o w i c z, *Nasielenije przedstiepnioj Ukrainy w XVII w.*, „Istoriczeskije Zapiski” 1950, t. XXXII, s. 205.

<sup>9</sup> Por. O. B a r a n o w y c z, *Zaludniennia wołynskoho wojewodstwa w perszyj połowyni XVII st.*, Kyjiw 1930 (tu szczegółowe omówienie rejestru podymnego województwa wołyńskiego z 1629 r.); H. L i t w i n, *Napływ szlachty polskiej na Ukrainę 1569–1648*, Warszawa 2000 (tu szczegółowa analiza wszystkich zachowanych rejestrów poborowych z drugiej połowy XVI i pierwszej połowy XVII w., jak również rejestrów podymnego – wprowadzonego w 1629 r. – dla województw kijowskiego i braclawskiego); Z. A n u s i k, *Struktura społeczna szlachty braclawskiej*

Zwraca uwagę fakt, że przedmiotem badań i szczegółowej analizy były do tej pory w zasadzie te spisy podatkowe, które obejmowały swoim zasięgiem tereny poszczególnych województw dawnej Rzeczypospolitej. Jest sprawą oczywistą, że spoglądając na kwestie własności ziemskiej przez pryzmat zawartości badanych źródeł, ale też z szerszej (wojewódzkiej) perspektywy, można było pokusić się o sformułowanie dość wiarygodnych hipotez badawczych oraz daleko nieraz idących uogólnień. Zasadniczą przeszkodą do próby odtworzenia struktury własności ziemskiej w pierwszej połowie XVII stulecia w Małopolsce właściwej jest jednak fakt, że o ile zachowały się (wspomniane wyżej) kompletne rejestry poborowe dla województw krakowskiego i lubelskiego, o tyle w przypadku największego województwa małopolskiego – sandomierskiego, badacze dysponują dla tego okresu jedynie spisami podatkowymi z powiatów pilzneńskiego i sandomierskiego. Oba rejestry poborowe zostały zresztą opublikowane w poprzednim stuleciu<sup>10</sup>.

Po gruntownej, całościowej analizie danych zawartych w rejestrze poborowym dla powiatu pilzneńskiego, przedstawionej w jednym z moich poprzednich artykułów<sup>11</sup>, nadeszła pora na szczegó-

---

*w świetle taryfy podymnego z 1629 roku*, „Przegląd Historyczny” 1985, t. LXXVI, z. 2, s. 233–253; idem, *Szlachta braclawska w 1629 roku*, [w:] idem, *Studia i szkice staropolskie*, Łódź 2011, s. 11–56; idem, *Własność ziemska w województwie kijowskim w świetle rejestru poborowego z 1628 roku*, [w:] *Między Zachodem a Wschodem*, t. IV (*Życie gospodarcze Rzeczypospolitej w XVI–XVIII wieku*), red. J. Wijaczka, Toruń 2007, s. 81–112; idem, *Własność ziemska w województwie kijowskim w 1628 roku*, [w:] idem, *Studia i szkice...*, s. 371–407; idem, *Własność ziemska w województwie wołyńskim w 1570 roku*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2011, R. X, nr 1, s. 23–69.

<sup>10</sup> Por. Z. Guldón, L. Stępkowski, Z. Trawicka, *Rejestr poborowy powiatu pilzneńskiego z 1629 roku* [dalej: *Rejestr pilzneński 1629*], „Kieleckie Studia Historyczne” 1977, t. II, s. 211–283; eorundem, *Rejestr poborowy powiatu sandomierskiego z roku 1629* [dalej: *Rejestr sandomierski 1629*], „Teki Archiwalne” 1989, t. XXI, s. 17–108. Zwraca jednak uwagę fakt, że wydawcy obu rejestrów ograniczyli się do napisania dość ogólnych wstępów oraz sporządzenia przypisów rzeczowych, jak również indeksów posesorów i nazw miejscowych, gdzie – co warto podkreślić – popełnili dość dużą liczbę błędów rzeczowych. Por. *Rejestr pilzneński 1629*, s. 211–218, 270–283; *Rejestr sandomierski 1629*, s. 17–26, 85–108.

<sup>11</sup> Por. Z. Anusik, *Struktura własności ziemskiej w powiecie pilzneńskim w roku 1629*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2011, R. X, nr 2, s. 69–108. W tym miejscu należałoby również wspomnieć, że Kazimierz Przyboś wykorzystał dane z omawianego w tym artykule rejestru do przedstawienia struktury społecznej ludności wiejskiej powiatu pilzneńskiego. Por. idem, *Wieś tarnowska w XVII–XVIII w.* [w:] *Tarnów. Dzieje miasta i regionu*, t. I (*Czasy przedrozbiorowe*), red. F. Kiryk, Z. Ruta, Tarnów 1981, s. 443–446.

łowe opracowanie drugiego z zachowanych spisów podatkowych. W przywołanym tu artykule wyraziłem – słuszną, jak się wydaje – opinię, „że [ponieważ] połączenie w jedną całość danych z rejestru pilzneńskiego z danymi z rejestru sandomierskiego mogłoby prowadzić do pewnego zaciemnienia obrazu badanych zjawisk, podjąłem decyzję o tym, że przedmiotem moich dociekań w niniejszym artykule stanie się wyłącznie spis podatkowy dla powiatu pilzneńskiego”<sup>12</sup>. W tej sytuacji, nie pozostaje mi nic innego, jak tylko pójść po przetartych już ścieżkach i przedstawić w tym miejscu całościową analizę danych zawartych w rejestrze podatkowym dla powiatu sandomierskiego. Warto jednak zwrócić uwagę na jeszcze jedną istotną okoliczność, którą jest w tym przypadku fakt napisania przeze mnie artykułu zawierającego szczegółową analizę danych rejestru pilzneńskiego. W związku z tym uważam, że dysponując gotowym materiałem porównawczym, w żaden sposób nie mogę uniknąć odwoływania się do ustaleń zawartych w moim poprzednim opracowaniu.

Przechodząc do zasadniczej części niniejszego artykułu, przypomnijmy, że podstawę wybierania poboru stanowił uniwersał poborowy z 20 lutego 1629 r., a sam pobór miał być oddawany w ręce poborców w okresie od 10 kwietnia do 10 maja tego samego roku. Posłowie województwa sandomierskiego wyrazili zgodę na wybieranie czterech poborów (*quadrupla*), czyli czterech sympli podatku łąkowego oraz szosu, odsyłając jedynie „do braci” wybór poborców. Elekcja tych ostatnich nastąpiła na sejmiku opatowskim w dniu 9 kwietnia 1629 r. Poborcą dla powiatów opoczyńskiego i chęcińskiego oraz ziemi stężyckiej wybrano Mikołaja Pękosławskiego, natomiast Stanisław Ujejski z Rupniewa miał wybierać pobór z powiatów sandomierskiego, wiślickiego i pilzneńskiego<sup>13</sup>.

Powiat sandomierski był jednym z siedmiu powiatów województwa sandomierskiego (oprócz niego, w skład tego województwa wchodziły powiaty: radomski, opoczyński, chęciński, pilzneński, wiślicki i stężycki, zwany też ziemią, głównie ze względu na swoje peryferyjne położenie). Był on położony w środkowej części województwa. Od północy graniczył z powiatem radomskim, od wschodu z województwami lubelskim i ruskim, od zachodu z powiatami opoczyń-

<sup>12</sup> Z. Anusik, *Struktura własności...*, s. 73.

<sup>13</sup> Por. *Vol. leg.*, t. III, s. 624–644; *Rejestr pilzneński 1629*, s. 211; *Rejestr sandomierski 1629*, s. 18; A. Filipczak-Kocur, *Sejm zwyczajny z roku 1629*, Warszawa–Wrocław 1979, s. 116.

skim i wiślickim, a od południa z powiatem pilzneńskim. Całkowita powierzchnia powiatu sandomierskiego wynosiła 6082 km<sup>2</sup>, co oznacza, że był on najrozleglejszym powiatem województwa, wyprzedzając powiaty radomski (5241 km<sup>2</sup>), pilzneński (3988 km<sup>2</sup>), checiński (3176 km<sup>2</sup>), wiślicki (3074 km<sup>2</sup>), opoczyński (2457 km<sup>2</sup>) i stężycki (1772 km<sup>2</sup>). W końcu XVI w. na terenie powiatu sandomierskiego odnotowano 24 miasta i 718 wsi<sup>14</sup>. Informacja ta stanowić będzie dla nas znakomity punkt odniesienia, jak również bezcenny materiał porównawczy dla danych zawartych w poddanym analizie rejestrze poborowym z 1629 r.

Zanim jednak przystąpimy do szczegółowego omówienia zawartości tego źródła, słów kilka wypada poświęcić innym jeszcze kwestiom. W pierwszej kolejności wspomnieć wypada o przyjętej na pierwszym sejmie z 1629 r. podstawie opodatkowania. Otóż uchwalone tam cztery pobory oznaczały dla właścicieli ziemskich województwa sandomierskiego konieczność uiszczenia podatku w następującej wysokości: od 1 łanu kmiecego, 1 łanu sołeckiego i 1 łanu karczmarzkiego – 4 floreny, czyli 4 złote (złp.); od 1 łanu pustego – 1 złp. 10 gr; od 1 łanu uprawianego przez szlachtę zagrodową (*agri propriae culturae*) – 2 złp.; od 1 zagrodnika na roli – 24 gr; od 1 ogrodnika – 16 gr; od 1 komornika posiadającego żywy inwentarz (*cum pecore*) – 1 złp. 2 gr (32 gr); od 1 komornika ubogiego – 8 gr; od 1 chałupnika – 1 złp. 18 gr (48 gr); od 1 rzemieślnika wiejskiego – 16 gr; od 1 kijaka, czyli nie należącego do cechu rzeźnika, zajmującego się „obnośnym” handlem mięsem – 1 złp. 2 gr; od 1 koła młyńskiego – 3 złp. 6 gr; od 1 koła kuźniczego – 8 złp.; od 1 towarzysza kuźniczego – 1 złp. 18 gr; od 1 folusza – 2 złp.; od 1 stępy – 2 złp.; od muzykantów – (skrzypek, duda) 3 złp. 6 gr; od popa ruskiego – 8 złp. itd. W przypadku właścicieli miast i miasteczek dochodził do tego jeszcze podatek od rzemieślników i kupców miejskich w wysokości 2 złp. od każdego z nich oraz nakładany na mieszczan, zryczałtowany podatek majątkowy zwany szosem, którego wysokość uzależniona była od wielkości i zamożności danej

---

<sup>14</sup> Por. W. Pałucki, *Granice i podziały polityczno-administracyjne*, [w:] *Atlas historyczny Polski. Województwo sandomierskie w drugiej połowie XVI wieku* [dalej: *Atlas – województwo sandomierskie*], red. W. Pałucki, cz. 2 (*Komentarz. Indeksy*), Warszawa 1993, s. 34–49; A. Dunin-Wąsowiczowa, *Charakter i wielkość osiedli*, [w:] *ibidem*, s. 82, 85. Dla porównania warto przypomnieć, że w tym samym czasie na terenie powiatu pilzneńskiego odnotowano 17 miast i 423 wsie. Por. Z. Anusik, *Struktura własności...*, s. 73.

osady<sup>15</sup>. Istotna wydaje się również uwaga, że występujące w analizowanym rejestrze łacińskie określenie *virga*, tłumaczone zwykle jako pręt (ziemny), stanowiący w systemie włóki chełmińskiej 1/900 część łana<sup>16</sup>, w tym konkretnym przypadku oznacza 1/12 część łana, czyli 2,5 morgi (wynika to jednoznacznie z przeliczenia stawek podatkowych, gdyż 1 pręt gruntu obciążano podatkiem w wysokości 10 gr)<sup>17</sup>. W takim też stosunku (1/12) przeliczam występujące w tekście źródła pręty na odpowiednie części włóki-łana, zachowując jednak zaczerpnięte ze źródła nazewnictwo. Dodajmy wreszcie na zakończenie tego wywodu, że we wszystkich przeprowadzonych przez siebie analizach uwzględniłem jedynie dwie wielkości – liczbę posiadanych przez danego właściciela łanów kmiecych (z uwzględnieniem ziemi uprawianej przez mieszczan, sołtysów i karczmarzy) oraz wysokość opłaconego przez niego podatku. Ten ostatni wskaźnik uznałem zresztą za najważniejszy, gdyż pozwala on na dość precyzyjne określenie stanu zagospodarowania poszczególnych majątków i umożliwia utworzenie listy rankingowej wszystkich właścicieli ziemskich posiadających dobra na terenie powiatu sandomierskiego.

W rejestrze poborowym z 1629 r. odnotowano 28 miast, 5 przedmieść, 636 wsi (w 23 wioskach powiatu sandomierskiego wykazano współwłasność króla, Kościoła i szlachty), 38 sołectw, 5 wójtostw i 18 osad przemysłowych. Okazuje się zatem, że nie uwzględniono w nim kilkunastu lub może nawet kilkudziesięciu miejscowości, które istniały już w końcu XVI stulecia<sup>18</sup>. Niemniej

---

<sup>15</sup> Por. *Uniwersał poborowy na seymie walnym koronnym warszawskim uchwalony roku 1629*, Vol. leg., t. III, s. 299–308; *Rejestr sandomierski 1629*, s. 18–19, 26–85; *Rejestr pilzneński 1629*, s. 219–270; Z. Anusik, *Struktura własności...*, s. 74.

<sup>16</sup> Por. J. Szymański, *Nauki pomocnicze historii. Od schyłku IV do końca XVIII w.*, Warszawa 1976, s. 152.

<sup>17</sup> Por. *Rejestr sandomierski 1629*, s. 30, 32, 62, 70. W tym miejscu muszę sprostować własną pomyłkę popełnioną przy analizie danych zawartych w rejestrze poborowym powiatu pilzneńskiego, gdzie 1 pręt uznałem błędnie za miarę ziemi identyczną z 1 morgą, a więc z 1/30 włóki-łana. Por. Z. Anusik, *Struktura własności...*, s. 74. Popętnienie tego błędu spowodowało konieczność ponownego przeliczenia liczby łanów w powiecie pilzneńskim. Do nowych wyliczeń odwołuje się też w tekście niniejszego artykułu.

<sup>18</sup> Zsumowanie liczby odnotowanych przez rejestr poborowy przedmieść, wsi, sołectw, wójtostw i osad przemysłowych powiatu sandomierskiego daje nam 700 jednostek osadniczych, a to już w niewielkim tylko stopniu odbiega od liczby 718 wsi podanej przez wydawców *Atlasu historycznego Polski*, którzy za wieś uznawali

jednak można chyba z pełnym przekonaniem stwierdzić, że pomimo tych oczywistych braków analizowane źródło odzwierciedla dość wiernie stan posiadania poszczególnych grup właścicieli oraz stan zagospodarowania ich majątków. Dodajmy także, iż po zsumowaniu interesujących nas danych, zawartych w analizowanym spisie podatkowym, okazało się, że posiadacze dóbr ziemskich położonych na terenie powiatu sandomierskiego zgłosili do opodatkowania 2810,40 łana, a łączna suma wniesionego przez nich do skarbu państwa poboru wyniosła 21 994 złp. 25 gr 6 denarów<sup>19</sup>. Do tych też wartości odnosić będziemy wszystkie nasze kolejne ustalenia.

Szczegółową analizę zawartości źródła rozpoczniemy od przedstawienia odnotowanych w nim dóbr domeny. Najbogatszą królewszczyzną na terenie powiatu sandomierskiego było starostwo sandomierskie. Obejmowało ono – według danych rejestru – miasto Sandomierz z 5 przedmieściami i wsiami wójtowskimi Ocinek, Radoszki i Wysiadłów<sup>20</sup>, miasto Osiek, miasto Połaniec oraz wsie Brzozowa, Bukowa, Chmielów, Czajków, Długoleka (Długa Łąka) z sołectwem, Dzikowiec, Gorzyce (część), Grębów, Jaskowice z so-

---

każdą samodzielną jednostkę osadniczą (kuźnicę, sołectwo, młyn, folwark nie związany z konkretną wsią itd.).

<sup>19</sup> Por. *Rejestr sandomierski 1629*, s. 26–85. Dla porównania warto w tym miejscu dodać, że w powiecie pilzneńskim rejestr z 1629 r. odnotował 17 miast, 15 przedmieść, 378 wsi, 35 sołectw i 1 osadę przemysłową. W dobrach tych opodatkowano 2178,644 łana ziemi uprawnej, a łączny pobór z tego powiatu zamknął się kwotą 15 667 złp. 24 gr 4 denarów. Por. Z. Anusik, *Struktura własności...*, s. 75. Dodajmy jedynie, że różnica w liczbie odnotowanych w cytowanym tekście łanów (2161 i 20 prętów) w stosunku do liczby łanów podanych przeze mnie w tym miejscu (2178,644) wynika z ponownego przeliczenia prętów w stosunku 1 pręt = 1/12 łana (uwaga ta dotyczy również wszystkich innych odwołań do ustaleń przywołanego tu opracowania).

<sup>20</sup> Przedmieścia miasta Sandomierza (nazywane też przedmieściami dalszymi) to w istocie wsie należące do tego miasta. Były to następujące osady: Chwałki, Gierlachów, Gołębice, Kobierniki, Nabrzezie, Sucha Rzeczycza, Strohcice i Sucho-rzów. Do miasta Sandomierza należały też wsie wójtowskie (wykupione przez mieszczan na początku XVI w.) Ocinek, Radoszki i Wysiadłów. Por. W. Pałucki, *Przynależność własnościowa osad*, [w:] *Atlas – województwo sandomierskie*, cz. 2, s. 98. Warto odnotować, że w analizowanym źródle pojawił się jedynie zapis o zryczałtowanym opodatkowaniu (w wysokości 896 złp.) pól i folwarków miejskich (imiennie wymieniono tu nazwy wsi Ocinek, Wysiadłów, Chwałki, Kobierniki, Nabrzezie, Sucha Rzeczycza i Strohcice) oraz wsi wójtowskiej Radoszki. Por. *Rejestr sandomierski 1629*, s. 78. W rejestrze nie uwzględniono natomiast wcale trzech kolejnych wsi-przedmieść Sandomierza – Gierlachowa, Gołębic i Sucho-rzowa.



lectwem, Jaślany (część), Jeżowa Wola z sołectwem, Kamień z sołectwem, Kurzyna z sołectwem, Lipnicka Wola z sołectwem, Mokrzeszów (Mokrzyszów), Nisko, Osiecka Wieś z sołectwem (część), Pław z sołectwem (w parafii Jeżowa Wola), Pław (w parafii Borowa), Przekop, Przyszów (część), Pyszyńska Wola (Pysznicza) z wójtostwem, Raniżów (Ramizów), Samborzec, Sławogóra (Ostrowy Tuszowskie) z wójtostwem, Sobów (część), Sokolniki (część) z sołectwem, Stodoly, Strzegom (część) z sołectwem, Sucha z sołectwem, Tanew, Tuszów, Wiązownica, Wola Pliska, Wola Pławska, Wola Raniżowska z sołectwem, Zarzecze, Zdziec, Zielonka, Żuków i Życ (część) oraz kuźnice żelaza Bakierczyki, Jaskowska i Studzieniec – razem 3 miasta, 5 przedmieść, 3 wsie wójtowskie, 34 wsie, 8 części wsi, 12 sołectw, 2 wójtostwa i 3 osady przemysłowe. W rozległych dobrach starostwa sandomierskiego (w jego skład wchodziła również wielka Puszcza Sandomierska) zgłoszono do opodatkowania 436,5 łana ziemi, a łączna suma wniesionego poboru opiewała na 4265 złp. 13 gr 6 denarów<sup>21</sup>. Dodajmy także, że użytkownikiem tego ogromnie bogatego starostwa był jeden z najpotężniejszych magnatów koronnych, wojewoda ruski Stanisław Lubomirski<sup>22</sup>.

---

<sup>21</sup> Por. *Rejestr sandomierski 1629*, s. 27, 31–34, 49, 68–73, 75–79, 83. Zwraća uwagę fakt, że w cytowanym źródle jako własność starosty sandomierskiego odnotowano jedynie wsie Bukowa, Chmielów, Gorzyce (część), Jaślany (część), Pław, Przekop, Sobów (część), Sokolniki (część) i Zarzecze. W kwestii rzeczywistego stanu posiadania starostów sandomierskich por. *Rewizja spustoszenia od wojsk i ludzi pod Sandomierzem zgromadzonych w roku 1606 spisana*, wyd. J. Muszyńska, Kielce 2007, s. 13–113. Dodajmy także, że spośród osad należących do zamku sandomierskiego, rejestr poborowy z 1629 r. w ogóle nie uwzględnia, wymienionych w cytowanym tu wydawnictwie, wsi Grochowo, Kliszów i Pierzchne.

<sup>22</sup> Por. K. Chłapowski, *Starostowie w Małopolsce 1565–1668*, [w:] *Spółczesność staropolskie*, t. IV, red. A. Izydorczyk i A. Wyczański, Warszawa 1986, s. 130 (w spisie starostów sandomierskich pomyłkowo pominięto tu nazwisko Stanisława Lubomirskiego); *Urzednicy województwa sandomierskiego XVI–XVIII wieku. Spisy* [dalej: *Urzednicy sandomierscy*], oprac. K. Chłapowski i A. Falniowska-Gradowska, red. A. Gąsiorowski, Kórnik 1993, s. 118; W. Zapliński, *Lubomirski Stanisław*, [w:] *Polski słownik biograficzny* [dalej: *PSB*], t. XVIII, Wrocław–Warszawa–Kraków 1973, s. 42–45. Należy tu dodać, że Lubomirscy użytkowali starostwo sandomierskie nieprzerwanie w latach 1609–1720. Sam Stanisław objął je po śmierci swojego ojca, kasztelana wojnickiego Sebastiana (zm. 1613) i trzymał je do 1636 r., kiedy to przekazał dobra starościńskie swojemu najstarszemu synowi Aleksandrowi Michałowi (zm. 1677). Później starostami sandomierskimi byli jeszcze syn Aleksandra Michała – Józef Karol (zm. 1702) oraz syn tego ostatniego, a prawnuk Stanisława – Aleksander Dominik (zm. 1720).

Oprócz bogatego starostwa sandomierskiego, w skład domeny królewskiej wchodziło w badanym powiecie jedynie 9 drobnych, jednowioskowych dzierżaw. Najbogatszą z nich była wieś Śmierdzina (17,5 łana, 84 złp. 12 gr podatku). Jej użytkownikiem był ówczesny podstoli koronny (z czasem zaś kanclerz wielki koronny) Jerzy Ossoliński (zm. 1650)<sup>23</sup>. Ponadto królewszczynami były następujące wioski: Janiszów (wieś zagrodnicza, 8 złp. 24 gr podatku), Komorów (1 łan, 8 złp. podatku), Malikowice (1,75 łana, 7 złp. podatku), Sobótka z sołectwem (12,5 łana, 54 złp. 16 gr podatku), Wola Łackie (wieś zagrodnicza, 4 złp. 16 gr podatku), Wola Malikowska (2,5 łana, 17 złp. 2 gr podatku), Zalesie (1 łan, 7 złp. 22 gr podatku) i Zbigniew z sołectwem (4,5 łana, 21 złp. 16 gr podatku)<sup>24</sup>. Dzierżawcą tej ostatniej wsi był w latach 1618–1662 Jan Czermiński<sup>25</sup>. Pozostali użytkownicy drobnych królewszczyn nie są znani. W sumie zatem, według danych rejestru poborowego, dobra królewskie w powiecie sandomierskim obejmowały w 1629 r. 3 miasta, 5 przedmieść, 3 wsie wójtowskie, 43 wsie, 8 części wsi (4 z tych wsi były współwłasnością Kościoła, a 4 szlachty), 14 sołectw, 2 wójtostwa i 3 osady przemysłowe. Uprawiano w nich 477,25 łana ziemi, a należny podatek opłacono w wysokości 4479 złp. 1 gr 6 denarów. Jeśli chodzi o areal opodatkowanej ziemi, to stanowił on 16,98% wszystkich łanów odnotowanych w rejestrze. Gdy natomiast weźmiemy pod uwagę wysokość opłaconego podatku, to okaże się, że z dóbr królewskich położonych w powiecie sandomierskim wniesiono pobór stanowiący 20,36% całości wpływów

---

<sup>23</sup> Jerzy Ossoliński otrzymał Śmierdzinę z cesji ojca, wojewody sandomierskiego Zbigniewa w 1620 r. W kwietniu 1637 r. wieś ta weszła w skład jego dóbr prywatnych, gdyż za prawo dziedziczne do Śmierdziny Ossoliński oddał królowi połowę miasta Okrzeja wraz z okolicznymi lasami w ziemi stężyckiej, które to dobra odkupił od rodziny Samborzeckich. Warto jednak zaznaczyć, że nowo pozyskana dla domeny majątność została natychmiast przyłączona do trzymanej przez Jerzego Ossolińskiego dzierżawy ryckiej. Por. Z. Ossoliński, *Pamiętnik*, oprac. J. Długosz, Warszawa 1983, s. 162; J. Ossoliński, *Pamiętnik*, oprac. W. Czaplinski, Warszawa 1976, s. 97; K. Chłapowski, *Realizacja reform egzekucji dóbr (1563–1665). Sprawa zastawów królewszczyn małopolskich*, Warszawa 1984, s. 223; J. Pielas, *Dobra ziemskie Ossolińskich w pierwszej połowie XVII wieku*, [w:] *Folwark – wieś – latyfundium. Gospodarstwo wiejskie w Rzeczypospolitej w XVI–XVIII wieku*, red. J. Muszyńska, S. Kazusek, J. Pielas, Kielce 2009, s. 104; W. Pałucki, *Przynależność własnościowa...*, s. 87–88. Por. też *Rejestr sandomierski 1629*, s. 34.

<sup>24</sup> Por. *Rejestr sandomierski 1629*, s. 40–41, 47, 68–69, 76.

<sup>25</sup> Por. K. Chłapowski, *Realizacja reform...*, s. 223.

skarbowych z tego powiatu. Dla porównania warto przytoczyć analogiczne dane dla powiatu pilzneńskiego, gdzie dobra królewskie składały się z 2 miast, 5 przedmieść, 28 wsi, 12 sołectw i 1 osady przemysłowej (389,125 łana, 2677 złp. 5 gr podatku). Łany królewskie w powiecie pilzneńskim stanowiły 17,86% wszystkich uprawianych tu łanów, a opłacony z dóbr domeny podatek odpowiadał 17,09% całości poboru<sup>26</sup>.

Spośród instytucji kościelnych uposażonych dobrami w powiecie sandomierskim, najlepiej zagospodarowane majątki posiadał najbogatszy dygnitarz duchowny w dawnej Rzeczypospolitej – biskup krakowski, którym był ówczesnie Marcin Szyszkowski (zm. 1630). Dobra biskupie w tym powiecie usytuowane były zasadniczo w jego północno-zachodniej części i obejmowały następujące miejscowości: miasto Bodzęcin (Bodzentyń), miasto Kunów z sołectwem, wsie Bronikowice z sołectwem, Brzezie z sołectwem, Bukowie, Dąbrowa z sołectwem, Dębno, Doły *alias* Tworków (część), Godów, Jannik *vel* Jamnik, Jeziorko z wójtostwem, Kalków, Krajków, Krzynki z sołectwem (część), Leśna, Łączna z wójtostwem, Łojowice, Malice, Milczany, Niekurza, Nietulisko Wielkie, Parszów, Psary z sołectwem, Radkowice, Siekierno, Sieradowice, Suślina, Szewna, Szyrzawy z sołectwem, Śniadka, Świętomarza, Świślina, Tarzek, Udziców, Wiry, Wola Szczygiełkowa z wójtostwem, Wzdół z sołectwem, Złota i Życ (część), kuźnice żelaza Aleksandrów, Andryszów, Baranów, Berezów, Błoto, Gorzek, Krzynki, Ogonów, Suchedniów oraz hutę szklaną Baltazar. W dobrach biskupstwa krakowskiego położonych w powiecie sandomierskim, a obejmujących, według rejestru poborowego, 2 miasta, 33 wsie, 3 części wsi, 8 sołectw, 2 wójtostwa i 10 osad przemysłowych odnotowano 346,125 łana ziemi, a suma opłaconego podatku zamknęła się kwotą 2671 złp. 29 gr 6 denarów<sup>27</sup>. Dodajmy jednak od razu, że dobra w powiecie

---

<sup>26</sup> Por. Z. Anusik, *Struktura własności...*, s. 77. Tu stwierdzenie, że w dobrach domeny odnotowano 387 łanów i 3 pręty ziemi opodatkowanej, co stanowiło 17,91% wszystkich łanów wykazanych w rejestrze.

<sup>27</sup> Por. *Rejestr sandomierski 1629*, s. 27, 36, 52, 58–64, 68, 73, 79, 83, 85. Zwróćmy w tym miejscu uwagę na fakt, że w analizowanym źródle pominięto kilka osad biskupich, które istniały już w końcu XVI w. Była to wieś Lechów, kuźnice Kunowska, Majek i Michałkowa oraz młyn (stanowiący samodzielną jednostkę osadniczą) Gorczyca. Por. A. Dunin-Wasowiczowa, *Mapa własności ziemskiej. Aneks. Większe kompleksy dóbr w posiadaniu instytucji kościelnych w woj. sandomierskim w ostatniej ćwierci XVI w.* [dalej: A. Dunin-Wasowiczowa, *Dobra instytucji kościelnych*], [w:] *Atlas – województwo sandomierskie*, cz. 2, s. 112.

sandomierskim stanowiły jedynie niewielką część ogromnego latyfundium należącego do biskupów krakowskich. W sąsiednim powiecie pilźnieńskim mieli oni bowiem, według rejestru poborowego z 1629 r., kolejnych 13 wsi i 7 sołectw (89,694 łana, 412 złp. 5 gr 6 denarów podatku)<sup>28</sup>, a w całym województwie sandomierskim władali latyfundium obejmującym na przełomie XVI i XVII w. 6 miast, 150 wsi całych i 9 części wsi (w wyliczeniu tym uwzględniono zarówno dobra biskupie omówione powyżej, jak i wsie pominięte przez oba analizowane rejestry poborowe). W województwie krakowskim należały do nich z kolei dobra obejmujące 6 miast, 96 wsi i 15 części, a w województwie lubelskim 3 wsie. Jeśli dodamy do tego, połączone z godnością biskupa krakowskiego, udzielne księstwo siewierskie, w którym w dobrach biskupich znajdowały się 3 miasta, 27 wsi i 5 części wsi, to okaże się, że nawet przy ostrożnym szacunku, jako właściciele przynajmniej 15 miast, 276 wsi całych i 29 części wsi biskupi krakowscy zaliczali się do grona najpotężniejszych magnatów dawnej Rzeczypospolitej<sup>29</sup>.

<sup>28</sup> Por. *Rejestr pilźnieński 1629*, s. 254, 256, 258–259, 261. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na fakt, że w przywołanym tu źródle pominięto kilka wsi biskupich, które istniały już najpewniej w końcu XVI w. Były to następujące osady: Bachowice, Kwików, Niedzieliska, Rolowa Wola i Ruda. Por. A. Dunin-Wąsowiczowa, *Dobra instytucji kościelnych*, s. 112; Z. Anusik, *Struktura własności...*, s. 78 (tu areal ziemi uprawnej w dobrach biskupa krakowskiego – 89 łanów i 8,33 przęta).

<sup>29</sup> Por. W. Pałucki, *Przynależność własnościowa...*, s. 93; A. Dunin-Wąsowiczowa, *Dobra instytucji kościelnych*, s. 112; *Rejestr krakowski 1629*, s. XXXIV (tu informacja, że w 1629 r. do dóbr biskupa w województwie krakowskim należało 6 miast, 93 wsie i 11 części wsi) oraz *passim*; K. Chłapowski, *Przynależność własnościowa osiedli*, [w:] *Atlas historyczny Polski. Województwo krakowskie w drugiej połowie XVI wieku* [dalej: *Atlas – województwo krakowskie*], red. H. Rutkowski, cz. 2 (*Komentarz. Indeksy*), Warszawa 2008, s. 90 oraz *idem*, *Aneks II. Dobra w posiadaniu instytucji kościelnych w końcu XVI w.* [dalej: K. Chłapowski, *Dobra instytucji kościelnych*], *ibidem*, s. 100; *Rejestr lubelski 1626*, s. 102, 104; Z. Anusik, *Struktura własności...*, s. 78–79. Zaznaczmy jednak od razu, że przedstawione tu wyniki mają jedynie charakter orientacyjny i szacunkowy, gdyż zarówno w XVI, jak i XVII stuleciu w dobrach biskupów krakowskich prowadzono energiczną akcję osadniczą i liczba należących do nich osad systematycznie się zwiększała. Dla porównania warto jednak przytoczyć ustalenia Jadwigi Muszyńskiej, która stwierdza, że w 1668 r. (a więc już po uwzględnieniu zniszczeń wojennych z czasów „potopu” szwedzkiego) w dobrach biskupów krakowskich znajdowało się „jedynie” 12 miast, 260 wsi i 78 folwarków. Por. *idem*, *Gospodarka dworska w dobrach biskupów krakowskich w połowie XVII wieku*, Kielce 2012, s. 34, 37–38. Więcej informacji na temat biskupa Marcina Szyszkowskiego por. Z. Anusik, *Kariery faworytów królewskich a kariery opo-*

Klasztor cystersów w Koprzywnicy (Pokrzywnicy) był drugą pod względem wysokości wpłaconego do skarbu podatku instytucją kościelną uposażoną dobrami w powiecie sandomierskim. Należało do niego miasto Koprzywnica (Pokrzywnica) oraz wsie Bęszyce, Ciszycza, Gnieszowice (część), Gołębiów (część), Karwów (część), Krobielice, Krzcin, Sośniczany, Strączków, Swinżyca, Wola Suliszowska, Zarzeczce *vel* Błonie i Zdanów – razem 1 miasto, 10 wsi całych i 3 części wsi, w których opodatkowano 61,625 łana ziemi, a łączna wartość wniesionego poboru wynosiła 969 złp. 9 gr 6 denarów<sup>30</sup>. Gwoli uzupełnienia dodajmy, że cystersi z Koprzywnicy władali również dobrami w powiecie pilzneńskim – 11 wsi, 5 sołectw (42,083 łana, 266 złp. 24 gr podatku). Ponadto w województwie krakowskim mieli oni 10 wsi całych i 1 część wsi, a w województwie lubelskim 3 wsie i 1 część. Razem więc dobra klasztoru obejmowały 1 miasto, 34 wsie i 5 części wsi<sup>31</sup>. Pod względem wysokości opłaconego poboru z dóbr położonych w powiecie sandomierskim nieznacznie tylko ustępował cystersom pokrzywnickim jeden z najbogatszych senatorów duchownych w dawnej Rzeczypospolitej – biskup kujawski, którym był w chwili sporządzania rejestru Andrzej Lipski (zm. 1631), późniejszy następca Marcina Szyszkowskiego na stolicy biskupiej w Krakowie. Dobra biskupstwa kujawskiego obejmowały miasto Łągów z wójtostwem i następujące wsie: Baczkowice, Baranów z sołectwem, Gęsice, Lechów Mały z sołectwem, Lechów Wielki z sołectwem, Nieskurzów, Olszownica, Piorków, Piotrów z sołectwem, Sadków, Sędek, Wola Łagowska z sołectwem, Wola Zamkowa (Wola Ząbkowa) z sołectwem, Wszachów,

---

*zycjonistów w dobie panowania Zygmunta III (1587–1632)*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2004, R. III, nr 2 (6), s. 28; oraz i d e m, *W kręgu władzy i opozycji. Kariery faworytów królewskich a kariery opozycjonistów w dobie panowania Zygmunta III*, [w:] i d e m, *Studia i szkice...*, s. 292–293.

<sup>30</sup> Por. *Rejestr sandomierski 1629*, s. 28–30, 35–37, 45, 78, 83.

<sup>31</sup> Por. *Rejestr pilzneński 1629*, s. 222, 226–228, 237; A. Dunin-Wąsowiczowa, *Dobra instytucji kościelnych*, s. 113; K. Chłapowski, *Przynależność własnościowa...*, s. 90; i d e m, *Dobra instytucji kościelnych*, s. 100; *Rejestr krakowski 1629*, s. 257, 263, 265, 283; *Rejestr lubelski 1626*, s. 66, 90; Z. Anusik, *Struktura własności...*, s. 79 (tu informacja, że w dobrach klasztoru w powiecie pilzneńskim uprawiano 42 łany i 1 przęt ziemi). Dodajmy, że podana w tym ostatnim opracowaniu liczba 38 wsi i 5 części należących do klasztoru w Koprzywnicy uwzględnia również odnotowane w rejestrze sandomierskim i opisane niżej w niniejszym artykule dobra (5 wsi) należące do opata koprzywnickiego. W rzeczywistości zatem cystersi z Koprzywnicy posiadali w sumie 1 miasto, 39 wsi i 5 części.

Zbylutka z sołectwem i Żerniki oraz kuźnice żelaza Marcinek, Kozłów i Krzysztoperek. Razem zatem w dobrach biskupstwa kujawskiego rejestr poborowy odnotował 1 miasto, 16 wsi, 7 sołectw, 1 wójtostwo i 3 osady przemysłowe, w których uprawiano 141,625 łana ziemi, a suma opłaconego podatku zamknęła się kwotą 966 złp. 29 gr 6 denarów<sup>32</sup>. Należy jednak od razu zaznaczyć, że podobnie jak w przypadku biskupów krakowskich, dobra w powiecie sandomierskim stanowiły jedynie niewielką część uposażenia biskupów kujawskich. Należące do nich latyfundium obejmowało bowiem rozległe posiadłości ciągnące się od Zatoki Gdańskiej przez Pomorze, ziemię dobrzyńską, Kujawy, Łęczyckie i Sieradzkie, aż po województwo sandomierskie (oprócz miasta Łagowa z przyległościami, biskupi kujawscy mieli tu jeszcze 6 wsi w powiecie opoczyńskim). W drugiej połowie XVIII w. w skład dóbr biskupich wchodziło 5 miast, 3 jurydyki w Gdańsku, 137 wsi i 47 folwarków. Sądzić wypada, że przywołane tu liczby osad nie odbiegają zbyt od stanu zasiedlenia tych majątków w roku 1629 i dają pewne wyobrażenie o zamożności ordynariuszy z Włocławka, którzy pod względem uposażenia w majątki ustępowali tylko biskupom krakowskim i arcybiskupom gnieźnieńskim<sup>33</sup>.

Klasztor franciszkanek reguły św. Klary przy kościele p.w. św. Andrzeja w Krakowie posiadał w powiecie sandomierskim miasto Zawichost z sołectwem oraz wsie Chodków, Czermin (część), Daronin z sołectwem, Dębiany (część), Lipnik Mały, Piotrowice, Podgro-

---

<sup>32</sup> Por. *Rejestr sandomierski 1629*, s. 58–59, 79, 83–84. W tym miejscu warto zaznaczyć, że w przywołanym tu rejestrze poborowym błędnie uznano wsie Sędek i Zbylutka za własność biskupów krakowskich. Por. *ibidem*, s. 58–59. Dodajmy także, że w dobrach biskupów kujawskich w powiecie sandomierskim nie odnotowano, istniejących już w końcu XVI w., wsi Huta (Małacentów) i Porieczyn oraz kuźnicy Ruda. Por. A. Dunin-Wąsowiczowa, *Dobra instytucji kościelnych*, s. 112.

<sup>33</sup> Por. M. Kanior, *Z badań nad strukturą dochodów wielkiej własności. Dobra pomorskie biskupstwa włocławskiego w II połowie XVIII wieku*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1990, s. 19–20; A. Dunin-Wąsowiczowa, *Dobra instytucji kościelnych*, s. 112. Warto zauważyć, że jeśli chodzi o dobra w powiecie sandomierskim, to w drugiej połowie XVIII stulecia obejmowały one 1 miasto, 16 wsi i 6 folwarków, a więc dokładnie tyle samo osad, co w roku 1629. Nieznacznie zmienił się natomiast skład majątków biskupich w powiecie opoczyńskim, gdzie zamiast 6 wsi odnotowano 8 wsi z 3 folwarkami. Por. M. Kanior, *op. cit.*, s. 20. Więcej informacji o biskupie Andrzeju Lipskim por. W. Zapliński, *Lipski Andrzej*, [w:] *PSB*, t. XVII, Wrocław-Warszawa-Kraków 1972, s. 415–417; Z. Anusik, *W kręgu władzy...*, s. 295–296; *idem*, *Kariery faworytów...*, s. 31.

dzie (pod Zawichostem), Szawłowice z sołectwem, Węgierce i Żórawniki. Razem 1 miasto, 8 wsi, 2 części wsi i 3 sołectwa, w których uprawiano 52 łany ziemi, a suma wniesionego do skarbu poboru wyniosła 482 złp. 4 gr<sup>34</sup>. Oprócz dóbr w powiecie sandomierskim na uposażenie tego klasztoru składały się także wsie Włoszczowice (w powiecie checińskim) oraz Umianowice (w powiecie wiślickim), jak również miasto Skała i 9 wsi w województwie krakowskim. W sumie zatem krakowskie klaryski były właścicielkami majątności, które obejmowały 2 miasta, 19 wsi i 2 części wsi<sup>35</sup>. Piątą pod względem wysokości opłaconego podatku spośród instytucji kościelnych posiadających dobra w powiecie sandomierskim był klasztor cystersów w Wąchocku. Na jego uposażenie składało się miasto Wąchock, wsie Kamień, Krzyżowa Wola, Łukawa, Ostrów i Wielawieś oraz kuźnica żelaza Siekliny – razem 1 miasto, 5 wsi i 1 osada przemysłowa. W dobrach tych uprawiano 24,75 łana ziemi, a suma wniesionego poboru opiewała na kwotę 381 złp. 14 gr<sup>36</sup>. Własnością wąchockich cystersów były także duże dobra w powiecie radomskim, które obejmowały miasto Wierzbicę oraz 23 wsie. Gdybyśmy dodali do tego uposażenie opata wąchockiego w powiecie sandomierskim, a więc miasto Waśniów oraz 1 wieś całą i 1 część wsi, to okazałoby się, że klasztor w Wąchocku władał majątnościami składającymi się z 3 miast, 29 wsi całych, 1 części wsi i 1 osady przemysłowej<sup>37</sup>.

<sup>34</sup> Por. *Rejestr sandomierski 1629*, s. 30, 35–36, 41–42, 46, 51, 80–81, 84.

<sup>35</sup> Por. A. Dunin-Wąsowiczowa, *Dobra instytucji kościelnych*, s. 113; *Rejestr krakowski 1629*, s. 14, 16, 18, 95, 118, 164, 175, 187; K. Chłapowski, *Dobra instytucji kościelnych*, s. 104 (jako własność klasztoru odnotowano tu 1 miasto i 8 wsi, pomijając wieś Sułkowice w powiecie proszowskim).

<sup>36</sup> Por. *Rejestr sandomierski 1629*, s. 26, 41, 68–69, 80, 84.

<sup>37</sup> Por. A. Dunin-Wąsowiczowa, *Dobra instytucji kościelnych*, s. 113; *Rejestr sandomierski 1629*, s. 65, 67, 84. Dodajmy jednak, że w rejestrze poborowym powiatu sandomierskiego nie uwzględniono wsi Lisów i Świątniki oraz kuźnic żelaza Bzin, Marcinkowska, Starzechowska i Wierzbnik, które były własnością wąchockich cystersów już w końcu XVI stulecia. Por. A. Dunin-Wąsowiczowa, *Dobra instytucji kościelnych*, s. 113. Z powodu braku odpowiedniej podstawy źródłowej niemożliwe jest jednak stwierdzenie, czy pominięte wsie i kuźnice były własnością klasztoru, czy też opata. Podobną uwagę odnieść wypada do dóbr wąchockich cystersów położonych w powiecie radomskim. Warto też w tym miejscu zwrócić uwagę na fakt, że autorzy komentarza do map województwa sandomierskiego i krakowskiego traktują łącznie posiadłości poszczególnych klasztorów i ich opatów. Tymczasem w analizowanych tutaj spisach podatkowych dobra te są wyraźnie od siebie oddzielone. Por. Z. Anusik, *Struktura własności...*, s. 80.

Do opata świętokrzyskiego klasztoru benedyktynów, którym w 1629 r. był biskup kijowski (później zaś łucki) Bogusław Boksa-Radoszewski (zm. 1638), należały wsie Czażów, Dąbrowa (część), Doły *alias* Tworków (część), Janowice, Jeżów (część), Kraszków, Milejowice (część), Modlibożyce, Pawłów, Prawęcín, Rzeplin Mały (Rzepinek), Rzeplin Wielki (Rzepin), Skały, Słup Stara, Szczegiel (część), Wenecja i Zawada – razem 12 wsi i 5 części, 52,25 łana ziemi uprawnej oraz 292 złp. 10 gr podatku<sup>38</sup>. Niewiele tylko mniejsze dobra należały do świętokrzyskiego klasztoru. W ich skład wchodziło miasto Słup Nowa oraz wsie Baszowice, Bielów, Boleszyn, Koprzywianka, Milanowa Wola (we wsi tej odnotowano 1 łan sołecki zamieniony na folwark, z którego zapłacono aż 18 złp. podatku), Mirocice, Trzcianka *alias* Ucików oraz Wola Zerwikaptur – razem 1 miasto i 8 wsi, 26,5 łana ziemi i 282 złp. 28 gr podatku<sup>39</sup>. Jeśli dodamy do tego 4 wsie w powiecie radomskim, które również stanowiły uposażenie świętokrzyskich benedyktynów, to okaże się, że władali oni w sumie dobrami składającymi się z 1 miasta, 25 wsi całych i 4 części wsi<sup>40</sup>.

Dość znacznymi dobrami w powiecie sandomierskim dysponowali także kanonicy kolegiaty sandomierskiej. Były to wsie – Andrżyszkowice (prepozytura), Bożydar (kapituła), Dwikozy (kapituła), Kunice (kapituła, kanonik Salomon Rudgier), Marszów (scholasteria), Mistrzowice (scholasteria), Motycze (dziekan), Obojna (kapituła, kanonik Jan Lipski), Piekary (kapituła), Prusinowice (część) (kapituła), Ruszcza (część) (dziekan), Turbia (kapituła, kanonik Jan Lipski), Ubnin (część) (wikariusze), Zajączkowice (kapituła), Zarzykowice (wicekustosz)<sup>41</sup>. W sumie zatem własnością kolegiaty

<sup>38</sup> Por. *Rejestr sandomierski 1629*, s. 53–54, 56, 60–62, 64–66, 68; B. K u m o r, *Radoszewski (Boksa-Radoszewski) Bogusław*, [w:] *PSB*, t. XXIX, Wrocław 1986, s. 747–748.

<sup>39</sup> Por. *Rejestr sandomierski 1629*, s. 63, 65–66, 78–79, 83.

<sup>40</sup> Por. A. D u n i n - W a s o w i c z o w a, *Dobra instytucji kościelnych*, s. 112. Dodajmy jednak, że w analizowanym spisie podatkowym pominięto wsie Dziurów, Michałów i Paprocice oraz kuźnicę żelaza Kuczków, które już w końcu XVI stulecia należały do benedyktynów ze Świętego Krzyża. Por. *ibidem*. Niemożliwe okazało się także ustalenie, czy pominięte osady należały do opata, czy też do świętokrzyskiego klasztoru. Podobną uwagę odnieść można do wsi Boiska, Braciejowice, Goszcza i Zakrzów, które wchodziły w skład dóbr świętokrzyskich benedyktynów w powiecie radomskim.

<sup>41</sup> Por. *Rejestr sandomierski 1629*, s. 27, 31, 36, 42, 49, 54, 66–69, 72. W tym przypadku w nawiasach podano nazwy i nazwiska użytkowników odnotowanych w analizowanym źródle.



sandomierskiej było w badanym powiecie 12 wsi całych i 3 części wsi. W majątkach kapitulnych uprawiano 51,875 łana ziemi, a podatek opłacono kwotą 270 złp. Dobra w powiecie sandomierskim, podobnie jak w przypadku benedyktynów świętokrzyskich, stanowiły zasadniczy zrąb uposażenia miejscowej kapituły, do której należały ponadto miasto Żarnów z 2 wsiami w powiecie opoczyńskim, 2 części wsi w powiecie wiślickim oraz 1 wieś w powiecie radomskim<sup>42</sup>. Ogółem do kanoników kolegiaty sandomierskiej należało zatem 1 miasto, 15 wsi i 5 części wsi. Zdecydowanie mniejszymi dobrami dysponowali natomiast jezuita sandomierscy. Należały bowiem do nich jedynie 3 wioski – Czermin, Grzegorzewice i Zagaje, w których odnotowano 14,875 łana ziemi uprawnej. Podatek z dóbr jezuitów w powiecie sandomierskim został opłacony kwotą 98 złp. 17 gr 6 denarów<sup>43</sup>. Zbliżony pod względem stanu zagospodarowania majątek posiadał, ufundowany w latach 1614–1617 przez marszałkową nadworną koronną Elżbietę Łucję z Gostomskich Sieniawską, klasztor benedyktynek w Sandomierzu. Jego własnością były bowiem wsie Gołkowice, Góry Dolne, Góry Wysockie, Kichary i Ocina – razem 5 wsi, 16,5 łana ziemi oraz 93 złp. podatku<sup>44</sup>.

Klasztor norbertanek w Busku uposażony był w powiecie sandomierskim 4 wsiami – Kleczanów, Kotarszyn, Nosów i Piotrow, w których odnotowano 18,75 łana ziemi uprawnej. Podatek opłacony przez buskie norbertanki wyniósł 83 złp. 8 gr<sup>45</sup>. Nieco mniejszy pobór wniósł do skarbu państwa opat klasztoru cystersów w Koprzywnicy (Pokrzywnicy), do którego należało co prawda 5 wsi

---

<sup>42</sup> Por. W. Pałucki, *Przynależność własnościowa...*, s. 92. Dodajmy także, że własnością kapituły sandomierskiej była też wieś Świątniki, która nie została uwzględniona w rejestrze poborowym powiatu sandomierskiego z 1629 r. Por. *ibidem*.

<sup>43</sup> Por. *Rejestr sandomierski 1629*, s. 53, 74.

<sup>44</sup> Por. *ibidem*, s. 41; I. Kaniowska, *Sieniawska z Gostomskich Elżbieta Łucja*, [w:] *PSB*, t. XXXVII, Warszawa–Kraków 1996–1997, s. 89.

<sup>45</sup> Por. *Rejestr sandomierski 1629*, s. 36, 66–67. W tym miejscu pojawia się istotna trudność, jeśli chodzi o ustalenie stanu posiadania buskiego klasztoru. Władysław Pałucki twierdzi bowiem, że należało do niego miasto Busko (w powiecie wiślickim) oraz 9 wsi w powiatach wiślickim i radomskim. Autor ten nie wymienia jednak nazw tych wiosek i nie wspomina o jakichkolwiek dobrach klasztoru w powiecie sandomierskim. Por. *idem*, *Przynależność własnościowa...*, s. 94. Jeśli uznamy zatem, że dobra sandomierskie stanowiły dodatkowe, nie uwzględnione przez W. Pałuckiego uposażenie buskich norbertanek, to w istocie władzałyby one dobrami składającymi się z 1 miasta i 13 wsi.

– Dobrocice, Lisów, Nagnajów, Niekisałka Wielka i Pielaszów, ale uprawiano tu tylko 15 łanów, a łączna suma opłaconego podatku wyniosła 76 złp. 8 gr<sup>46</sup>. Własnością opata klasztoru cystersów w Wąchocku były natomiast miasto Waśniów, wieś Pękosławice oraz część wsi Prusinowice. Razem miał on więc w powiecie sandomierskim 1 miasto, 1 wieś całą i 1 część wsi, w których odnotowano 8,5 łana ziemi. Z dóbr opata wąchockiego wniesiono pobór w wysokości 73 złp. 22 gr<sup>47</sup>. Dwoma wsiami w powiecie sandomierskim dysponowali mansjonarze przy miejscowej kolegiacie. Z wsi Gojców i Okalina (13,5 łana) opłacili oni 57 złp. 6 gr podatku<sup>48</sup>. Trzy kolejne wsie – Głazów, Obrazów (część) i Wieprzki (10,5 łana) należały do prepozyta szpitala p.w. św. Ducha w Sandomierzu. Z dóbr tych wniesiono pobór w wysokości 50 złp.<sup>49</sup> Na uposażenie ufundowanego w latach 1613–1623 przez wojewodę sandomierskiego Zbigniewa Ossolińskiego klasztoru dominikanów w Klimontowie składały się wsie Beradz, Olbierzowice i Płaczkowice. Ze swoich 3 wsi, w których uprawiano 7,625 łana ziemi, klimontowscy dominikanie opłacili podatek w kwocie 41 złp. 25 gr 6 denarów<sup>50</sup>. Ostatnią instytucją zakonną posiadającą dobra w powiecie sandomierskim był klasztor paulinów w Beszowej. Jego własnością była wieś Bystramowice (2,25 łana, 11 złp. 28 gr podatku). Oprócz tej niewielkiej wioski, do beszowskich paulinów należały jeszcze jedynie 3 kolejne wsie (wraz z Beszową) w powiecie wiślickim<sup>51</sup>.

W powiecie sandomierskim swoje uposażenie miało także kilka kolegiat małopolskich. Do prepozyta tarnowskiego należała wieś Wiśniowa (6,5 łana, 38 złp. 20 gr podatku), prepozyt miechowski dysponował wsią Jadowniki (3 łany, 20 złp. 28 gr podatku), a prepozyt kolegiaty w Czyżowie posiadał wieś Dąbie (4 łany, 18 złp. 12 gr

<sup>46</sup> Por. *Rejestr sandomierski 1629*, s. 46–47. Przypomnijmy w tym miejscu, że poza majątkami opata, rozległe dobra klasztoru w Koprzywnicy obejmowały 1 miasto, 34 wsie i 5 części wsi.

<sup>47</sup> Por. *ibidem*, s. 65, 67, 81, 84. Dla przypomnienia dodajmy, że wraz z niewielkimi dobrami opackimi w powiecie sandomierskim cystersi z Wąchocka użytkowali 3 miasta, 29 wsi całych, 1 część wsi i 1 osadę przemysłową.

<sup>48</sup> Por. *ibidem*, s. 45, 55; W. Pałucki, *Przynależność własnościowa...*, s. 92.

<sup>49</sup> Por. *Rejestr sandomierski 1629*, s. 35–36; W. Pałucki, *Przynależność własnościowa...*, s. 92.

<sup>50</sup> Por. *Rejestr sandomierski 1629*, s. 38, 45; W. Czapliński, *Ossoliński Jan Zbigniew*, [w:] *PSB*, t. XXIV, Wrocław 1979, s. 431; Z. Ossoliński, *op. cit.*, s. 162; J. Ossoliński, *op. cit.*, s. 93.

<sup>51</sup> Por. *Rejestr sandomierski 1629*, s. 74; W. Pałucki, *Przynależność własnościowa...*, s. 94.

podatku)<sup>52</sup>. Jako własność kolegiaty opatowskiej odnotowano w rejestrze wieś Marcinkowice (2,75 łana, 14 złp. 6 gr podatku), podczas gdy w rękach prepozyta kolegiaty kieleckiej znajdowała się wieś Grabków (2 łany, 9 złp. 2 gr podatku)<sup>53</sup>. W sumie zatem 5 wspomnianych tutaj kapituł kolegiackich miało w badanym powiecie 5 wiosek, w których uprawiano 18,25 łana ziemi i z których wniesiono pobór w wysokości 101 złp. 8 gr. W analizowanym rejestrze poborowym znalazły się także informacje o własności ziemskiej 9 proboszczów. Najbogatszy z nich – pleban gorzycki użytkował część wsi Gorzyce, młyn o nazwie Fantazja oraz sołectwo (1,25 łana, 15 złp. 16 gr 12 denarów podatku). Części swoich wsi parafialnych posiadali plebani ze Strzegomia (1 łan, 11 złp. 22 gr podatku), Osieckiej Wsi (zagrodnicy, 6 złp. 12 gr podatku), Krzynek (zagrodnicy, 4 złp. 8 gr podatku), Łuniowa (0,75 łana, 3 złp. 16 gr podatku) i Włostowa (0,5 łana, 2 złp. 16 gr podatku). Proboszcz z Pkanowa posiadał natomiast część Lipowej (1 łan, 11 złp. 22 gr podatku), pleban sandomierski był właścicielem wsi Kamień (0,5 łana, 3 złp. 18 gr podatku), a proboszcz z Mominy władał swoją niewielką, zamieszkałą przez zagrodników wsią parafialną, z której wniósł pobór w wysokości 2 złp. 24 gr<sup>54</sup>. Własnością plebańską, odnotowaną przez rejestr poborowy z 1629 r., były zatem 2 wsie całe, 7 części wsi i 1 sołectwo. W dobrach tych uprawiano 5 łanów ziemi, a suma należnego poboru zamknęła się kwotą 57 złp. 10 gr 12 denarów. I na tym wyczerpuje się lista instytucji kościelnych, które posiadały dobra na terenie powiatu sandomierskiego. W sumie zatem Kościół katolicki władał w interesującym nas powiecie dobrami, które obejmowały 8 miast, 140 wsi (na liczbę tę składają się również połączone w jedną całość części wsi pozostające w posiadaniu przedstawicieli tej samej kategorii własności), 19 części

---

<sup>52</sup> Por. *Rejestr sandomierski 1629*, s. 40, 42, 62. Dodajmy w tym miejscu, że do kolegiaty tarnowskiej należały również wsie Łukowa i Dąbrówka oraz część wsi Biała (9,166 łana, 60 złp. 26 gr podatku) w powiecie pilzneńskim. Por. *Rejestr pilzneński 1629*, s. 254, 256, 261; Z. Anusik, *Struktura własności...*, s. 80. Warto również odnotować fakt, że W. Pałucki w swoim opracowaniu w ogóle nie uwzględnia uposażenia kapituł kolegiackich z Tarnowa, Miechowa i Czyżowa. Por. i d e m, *Przynależność własnościowa...*, s. 92.

<sup>53</sup> Por. *Rejestr sandomierski 1629*, s. 55–56, 63. Powiedzmy także, że uchodząca za bardzo bogatą kolegiata kielecka oprócz wsi Grabków w powiecie sandomierskim, miała także 3 wsie w powiecie chęcińskim oraz 1 wieś w powiecie wiślickim. Por. W. Pałucki, *Przynależność własnościowa...*, s. 92.

<sup>54</sup> Por. *Rejestr sandomierski 1629*, s. 26, 29–30, 32, 45, 50, 56, 63, 68.

wsi (uwzględniono tylko te wsie, które były dzielone przez Kościół z innymi kategoriami posiadaczy – współwłaścicielem 4 wsi był król, a 15 pozostałych sandomierska szlachta), 19 sołectw, 3 wójtostwa i 14 osad przemysłowych. Odnotowano w nich 887,5 łana ziemi, co stanowi 31,58% ogólnego areału gruntów, od których opłacono podatek. Suma wniesionego z majątności kościelnych poboru – 7061 złp. 17 gr 6 denarów, stanowiła z kolei 32,10% ogółu należności podatkowej uiszczonej przez ziemian powiatu. Dla porównania podajmy, że w sąsiednim powiecie pilzneńskim do Kościoła katolickiego należały jedynie 4 miasta, 37 wsi, 4 części wsi i 16 sołectw. W dobrach tych uprawiano 204,514 łana ziemi, co stanowiło 9,39% wszystkich gruntów opodatkowanych, a wniesiony z nich pobór – 1848 złp. 22 gr 12 denarów stanowił 11,80% wszystkich, wpłaconych do skarbu podatków<sup>55</sup>.

Pewnym zaskoczeniem wydaje się fakt, że jedynie połowa ziemi uprawnej na terenie powiatu sandomierskiego należała do szlachty, w której posiadaniu odnotowano w 1629 r. aż 431 wsi całych i 19 części wsi (4 wsie szlacheckie były współwłasnością króla, a 15 Kościoła), co stanowiło około 70% wszystkich wsi wykazanych w analizowanym tu źródle. W jej dobrach uprawiano co prawda 1445,65 łana, co stanowiło 51,44% całego opodatkowanego areału ziemi rolniczej na badanym terenie, ale już wysokość wniesionego poboru – 10 454 złp. 6 gr 12 denarów stanowiła jedynie 47,53% wszystkich, wykazanych w rejestrze, wpływów do skarbu Rzeczypospolitej. Ponieważ wielkość badanych dóbr szlacheckich była dość znacznie zróżnicowana, postanowiłem wydzielić tu (podobnie, jak w przypadku powiatu pilzneńskiego) cztery kategorie własności. Do grupy wielkich właścicieli ziemskich zaliczyłem tych podatników, którzy wnieśli pobór większy niż 250 złp. Zbiorowość uznana za przedstawicieli dużej własności utworzyli ziemianie, którzy wpłacili do skarbu podatek wyższy niż 100 złp., ale niższy niż 250 złp. Za przedstawicieli średniej własności ziemskiej uznałem z kolei właścicieli dóbr, którzy opłacili pobór większy niż 20 złp., ale mniejszy niż 100 złp. Wszyscy ci ziemianie, których zobowiązanie podatkowe nie przekroczyło 20 złp. weszli natomiast do ostatniej, wydzielonej przeze mnie zbiorowości, czyli grupy drobnych właścicieli.

---

<sup>55</sup> Por. Z. Anusik, *Struktura własności...*, s. 80 (tu informacja, że w dobrach Kościoła odnotowano 202 łany i 21,163 pręta ziemi, co stanowiło 9,38% wszystkich łanów wykazanych w rejestrze).

Najpotężniejszym kompleksem dóbr szlacheckich powiatu sandomierskiego były majątki należące niegdyś do kasztelana krakowskiego Janusza ks. Ostrońskiego (zm. 1620). W 1629 r. należały one do wnuka i generalnego spadkobiercy księcia Janusza, drugiego ordynata ostrońskiego Władysława Dominika ks. Zasławskiego (zm. 1656), w przyszłości wojewody sandomierskiego, a następnie krakowskiego<sup>56</sup>. Małoletni ordynat, pozostający pod opieką swojego ojca – księcia Aleksandra, wojewody kijowskiego i wdowy po swoim dziadku – Teofili z Tarłów ks. Ostrońskiej, formalnie rzecz biorąc, był na terenie powiatu posiadaczem fortuny, która obejmowała 4 miasta, 44 wsie, 3 części wsi i 1 sołectwo. W dobrach tych uprawiano 200,875 łana ziemi, a suma wniesionego poboru opiewała na bardzo znaczącą kwotę 2188 złp. 24 gr, co stanowiło 9,95% ogółu należności podatkowej z powiatu sandomierskiego i aż 20,94% podatku wpłaconego z dóbr szlacheckich. W chwili spisywania analizowanego rejestru poborowego, dawne dobra Janusza ks. Ostrońskiego, odziedziczone przez niego w swoim zasadniczym zrabie po matce – Zofii z Tarnowskich<sup>57</sup>, miały jednak faktycznie dwoje użytkowników. Część z nich trzymała bowiem z zapisu pana krakowskiego wdowa po nim – Teofila z Tarłów. W jej posiadaniu znalazły się miasteczka Denków i Ostrowiec oraz wsie Biskupice, Jurkowice, Krzczonowice, Świątkowa Wola, Tudorów i Worowice, razem 2 miasta i 6 wsi<sup>58</sup>. Uprawiano tu 35,5 łana ziemi, a wpłacony do skarbu podatek wyniósł 350 złp. 12 gr. Dodajmy też od razu, że księżna Teofila Ostrońska była osobą bardzo majątną. Z zapisu męża, oprócz wspomnianych wyżej dóbr w powiecie sandomierskim, trzymała również 14 wsi całych i 1 część wsi w powiecie pilzneńskim (108,71 łana ziemi, 560 złp. 20 gr podatku), miasteczko Stare Sioło z zamkiem i 8 wsiami w ziemi lwow-

---

<sup>56</sup> Zwraca uwagę fakt, że dobra po Januszu Ostrońskim położone na Rusi Czerwonej i w Małopolsce właściwej (podobnie zresztą, jak niektóre majątki leżące na Ukrainie) nie należały do ordynacji ostrońskiej i jako takie podlegały podziałowi pomiędzy wszystkich wnuków kasztelana krakowskiego. W praktyce jednak wszystkie dobra po swoim dziadku macierzystym odziedziczył najstarszy z nich – Władysław Dominik, a jego młodszy bracia – Konstanty Aleksander i Janusz Izidor otrzymali uposażenie z dóbr ojczystych położonych w województwie wołyńskim.

<sup>57</sup> Por. W. D w o r z a c z e k, *Hetman Jan Tarnowski. Z dziejów możnowładztwa małopolskiego*, Warszawa 1985, s. 222–223 (tu omówienie składu dóbr opatowskich w czasach, kiedy władał nimi hetman Jan Tarnowski, dziadek macierzysty Janusza ks. Ostrońskiego).

<sup>58</sup> Por. *Rejestr sandomierski 1629*, s. 45, 52, 55–57, 79–80, 82, 84–85.

skiej oraz miasteczko Tuchla z 23 wsiami w ziemi przemyskiej. Razem były to więc 4 miasteczka, 51 wsi całych i 1 część wsi. Pani krakowska miała również 4 własne wsie w województwie krakowskim, które odziedziczyła po swojej matce – Barbarze z Sobków Tarłowej, kasztelanowej sądeckiej<sup>59</sup>. Wybiegając nieco w przyszłość powiedzmy także, że po rychłej śmierci zmarłego w 1629 r. zięcia swojego męża, wojewody kijowskiego Aleksandra ks. Zasławskiego, księżna Teofila Ostrogska objęła w zarząd cały klucz tarnowski należący do młodego ordynata na Dubnie i Ostrogu. Oddała mu te dobra w marcu 1633 r., kiedy to książę Władysław Dominik, który dopiero wówczas osiągnął zapewne pełnoletność, skwitował ją z opieki i administracji swoich majątkości. Dodajmy także, że w latach 1632–1635 Teofila z Tarłów ks. Ostrogska kupiła od rodziny Fraksztynów zamek Dębno z 5 wsiami w województwie krakow-

<sup>59</sup> Warto w tym miejscu zaznaczyć, że zgodnie z zapisem dożywocia dokonanym przez księcia Janusza Ostrogskiego na rzecz jego trzeciej małżonki w dniu 14 VII 1616 r., w skład wydzielonej jej części spadku wchodziły wsie Częstocice, Jędrzejowice, Kosowice, Mirkowice, Momina, Nietulisko, Świrna i Wodziradz w powiecie sandomierskim, wsie Borowa, Czarna, Dąbie, Dąbrówka, Jastrząbka, Jażwiny, Korzeniów, Mokre, Nagoszyn, Przeroty Bór, Róża, Wiewiórka, Wolica, Zassów *vel* Zasów, Żarówka, Żdżarzec w powiecie pilzneńskim oraz włości Stare Siolo i Tuchla na Rusi. Por. J. Pielas, *Sprawy rodzinne i majątkowe Teofili z Tarłów Ostrogskiej (zm. 1635)*, [w:] *VIII janowieckie spotkania historyczne: Tarłowie. Z dziejów kulturalnych, gospodarczych i politycznych rodu*, t. II, red. H. Gmierek, A. Szymanek, Janowiec 2009, s. 97–98. Zgodnie z cytowanym tu dokumentem, wszystkie majątki pozostające w dożywotnim użytkowaniu księżnej Teofili obejmować miały 2 miasteczka, 2 zamki i 55 wsi. Rozbieżność pomiędzy zapisem dożywocia na rzecz pani krakowskiej a stanem faktycznym odnotowanym przez rejestry poborowe z 1629 r. wynika z dwóch przyczyn. Po pierwsze, wdowa po Januszu ks. Ostrogskim z pewnością zawarła z Zasławskimi dodatkowy układ o wzajemnej wymianie części przypadających jej oraz im majątkości (dodajmy, że był to układ korzystny dla księżnej Teofili, gdyż suma poboru z dóbr zapisanych jej przez męża – chodzi tu tylko o dobra położone w powiecie sandomierskim – była zdecydowanie niższa od sumy poboru z majątkości, które znalazły się w jej faktycznym użytkowaniu). Po drugie zaś, analizowane źródła pomijają wsie Przeroty Bór i Żarówka w powiecie pilzneńskim i nie wspominają o własności Zasławskich we wsi Momina w powiecie sandomierskim. Por. Z. Anusik, *Struktura własności...*, s. 82–83; J. Pielas, *op. cit.*, s. 101 (tu o 4 wioskach odziedziczonych przez Ostrogską po matce w województwie krakowskim); *Źródła i materiały do dziejów szlachty województwa sandomierskiego w XVI–XVIII wieku*, t. I (*Rejestry pospolitego ruszenia szlachty sandomierskiej z XVII wieku*) [dalej: *Rejestry pospolitego ruszenia*], oprac. J. Pielas, s. 2 (tu informacja, że księżna Teofila miała dożywocie na Denkowie, Ostrowcu oraz 6 wsiach leżących w powiecie sandomierskim); *Rejestr krakowski 1629*, s. 217, 219.

skim. Zmarła w dniu 28 listopada 1635 r. w świeżo nabytym zamku w Dębnie jako ostatnia nosicielka nazwiska Ostrogskich<sup>60</sup>.

W momencie sporządzania rejestru poborowego powiatu sandomierskiego, pozostała część położonych w tym powiecie dóbr, które należały niegdyś do Janusza ks. Ostrogskiego znajdowała się w posiadaniu rodziny książąt z Ostroga Zasławskich. Zarządzał nimi ojciec małoletniego dziedzica, wspomnianego już księcia Władysława Dominika, wojewoda kijowski Aleksander. W skład tego kompleksu majątkowego wchodziły miasta Ćmielów i Opatów oraz wsie Andrzejów, Bodzechów, Bogusławice, Brzostowa, Bukowiany, Czerników (część), Czerwona Góra, Częstocice, Denków, Drzemlikowice, Glinka, Goździelin, Grocholice, Grójec, Grójecka Wola, Jąłowasy z sołectwem, Jastków, Jędrzejowice (część), Kosowice, Łężyce, Michowice, Miłków, Niemienice, Nietulisko Małe, Ostrów, Podgrodzie, Przepaść, Ruszkowice, Rzuchów, Stoki, Stryczowice, Sulejów, Szczegiel (część), Szczucice, Świrna, Trębanów, Truskolasy, Wodziradz, Wola Jastkowska, Wszechświęte i Zochcin<sup>61</sup>. Razem dobra te obejmowały 2 miasta, 38 wsi całych, 3 części wsi i 1 sołectwo, w których odnotowano 165,375 łana ziemi, a łączna suma opłaconego z tych majątków podatku wyniosła 1838 złp. 12 gr (8,36% całości poboru).

Dodajmy jednak od razu, że dobra w powiecie sandomierskim stanowiły jedynie niewielką część posiadłości książąt Zasławskich. W sąsiednim powiecie pilzneńskim władali oni bowiem rozległymi

---

<sup>60</sup> Por. J. Pielas, *op. cit.*, s. 100–102; S. Wróbel, *Tarnów w XVII i XVIII wieku*, [w:] *Tarnów. Dzieje...*, s. 330–331. Por. też *Testament Teofili z Tarłów Ostrogskiej, na zamku w Dębnie, 13 listopada 1635*, [w:] *Cui contingit nasci. Wybór testamentów staropolskich z województwa sandomierskiego*, oprac. M. Lubczyński, J. Pielas, H. Suchojad, Warszawa 2005, s. 87–90.

<sup>61</sup> Por. *Rejestr sandomierski 1629*, s. 43, 49, 51–58, 64, 67, 78, 80, 83–84. Warto w tym miejscu zauważyć, że w analizowanym źródle pomyłkowo nie odnotowano części wsi Momina (wspomniano jedynie o części plebańskiej), która w owym czasie z pewnością należała do Zasławskich oraz wsi Mirkowice, wymienionej w spisie dóbr Janusza ks. Ostrogskiego z 1616 r. W porównaniu ze stanem dóbr ćmielowsko-opatowskich w XVIII w. (liczyły one wówczas 4 miasta, 51 wsi całych, 1 część wsi oraz 21 folwarków) brakuje tu tylko 5 wsi, przy czym niektóre z nich nie zostały w ogóle odnotowane w rejestrze z 1629 r., niektóre mogą występować pod innymi nazwami, a przynajmniej dwie – Chmielów i Sławęcice – były w czasie spisowania rejestru własnością innych posiadaczy. Por. A. Homęcki, *Rozwój terytorialny latyfundiów Lubomirskich (starszej gałęzi rodu) w latach 1581–1754*, „*Studia Historyczne*” 1972, R. XV, z. 3, s. 435–436; Z. Anusik, *Z dziejów rodu książąt Ostrogskich*, [w:] *idem, Studia i szkice...*, s. 482.

dobrami tarnowskimi (na ich części dożywocie miała Teofila z Tarłów ks. Ostrogska), które obejmowały pół miasta Tarnowa, połowę jego 4 przedmieść, 34 wsie, 4 części wsi i 2 sołectwa. W dobrach tych uprawiano 279 łanów ziemi, a suma wniesionego w 1629 r. poboru opiewała na 1893 złp. 12 denarów. Jeśli uwzględnimy jednak fakt, że część dóbr tarnowskich trzymała dożywotnio pani krakowska, to w bezpośrednim władaniu książąt Zasławskich pozostawała wówczas połowa miasta, połowa jego 4 przedmieść, 20 wsi całych, 3 części wsi i 2 sołectwa (170,29 łana ziemi, 1332 złp. 4 gr 12 denarów podatku)<sup>62</sup>. Pamiętajmy również o tym, że młody książę Władysław Dominik odziedziczył po swoim dziadku macierzystym ordynację ostrogską, która obejmowała w owym czasie 23 miasta i około 400 wsi oraz dobra alodialne (ich częścią były też dobra położone w powiatach sandomierskim i pilzneńskim) składające się z 19 miast i około 160 wsi<sup>63</sup>. Nawet jeśli uwzględnimy fakt, że w rękach księżnej Teofili Ostrogskiej pozostawały ówczesnie 4 miasta i 52 wsie, to i tak przejęte w spadku po teściu dobra w zarządzie Aleksandra ks. Zasławskiego obejmowały nie mniej niż 38 miast i ponad 500 wsi. Gdy dodamy do tego należące do wojewody kijowskiego jego własne majątki w województwie wołyńskim – 2 miasta (Turzysk i Stary Zasław) oraz 60 wsi (razem 2769 dymów)<sup>64</sup>, to okaże się, że władał on w 1629 r. największym latyfundiem magnackim w skali całej Rzeczypospolitej. Kiedy zaś w dniu 4 sierpnia 1629 r. zmarł ojciec księcia Aleksandra, wojewoda wołyński Janusz<sup>65</sup>, odziedziczył on wraz z młodszym bratem Jerzym (zm. 1636), późniejszym starostą włodzimierskim (od 1635 r.) kolejnych 19 wsi w województwie wołyńskim (817 dymów), jak również składające się z 2 miast (Lewartów i Firlejów) oraz 15 wsi do-

<sup>62</sup> Por. Z. Anusik, *Struktura własności...*, s. 81–84. Dodajmy, że w przywołanym tu tekście podano, że w dobrach użytkowanych przez Teofilę ks. Ostrogską opodatkowano 107 łanów i 20,5 pręta ziemi, w dobrach administrowanych przez Aleksandra ks. Zasławskiego 169 łanów i 15,5 pręta ziemi, a łączny areal ziemi rolniczej w dawnych majątkach Janusza ks. Ostrogskiego obliczono na 277 łanów i 6 prętów.

<sup>63</sup> Por. i d e m, *Z dziejów rodu książąt Ostrogskich*, [w:] i d e m, *Studia i szkice...*, s. 480–484.

<sup>64</sup> Por. O. Baranowycz, *op. cit.*, s. 25, 38–39, 77–78, 95–96.

<sup>65</sup> Por. J. Wolff, *Kniaziowie litewsko-ruscy od końca czternastego wieku*, Warszawa 1895, s. 602; J. Jerlicz, *Latopisiec albo kroniczka*, wyd. K.W. Wójcicki, t. I, Warszawa 1853, s. 36; *Urzednicy wołyńscy XIV–XVIII wieku. Spisy*, oprac. M. Wolski, Kórnik 2007, s. 152; Z. Anusik, *Struktura własności...*, s. 84–85.



bra lewartowskie w województwie lubelskim<sup>66</sup>. Sam Aleksander ks. Zasławski zmarł jednak niespodziewanie już na przełomie listopada i grudnia 1629 r.<sup>67</sup>, pozostawiając wszystkie swoje posiadłości trzem nieletnim wówczas synom – ordynatowi ostrogskiemu Władysławowi Dominikowi (zm. 1656), Aleksandrowi Konstantemu (zm. 1642) i Januszowi Izydorowi (zm. 1649). Wobec wcześniejszej śmierci żony księcia Aleksandra Zasławskiego – Eufrozyny z Ostrogskich (zm. 1628)<sup>68</sup>, administrację ogromnych dóbr wojewodzców kijowskich przejęli Teofila z Tarłów ks. Ostrogska i Jerzy ks. Zasławski.

Drugim co do zamożności właścicielem ziemskim w powiecie był ówczesny podkomorzy sandomierski, w przyszłości zaś kasztelan sądecki, wojnicki i wreszcie wojewoda sandomierski – Krzysztof Ossoliński (zm. 1645). Najstarszy syn Zbigniewa (zm. 1623), wojewody sandomierskiego, był – w świetle danych rejestru poborowego – właścicielem miasta Iwaniska oraz wsi Boduszów, Brzeście, Dziewiątle, Gawłuszowice, Gryzikamień, Kliszów, Krępa, Łopatno, Ujazd, Ujazddek, Wierzbka, Wola Borki (Borki) (część), Wygiełzów i Zaldów<sup>69</sup>. W sumie do podkomorzego sandomierskiego należało 1 miasto, 13 wsi całych i 1 część wsi, w których uprawiano 26,5 łana ziemi, a kwota wniesionego poboru wynosiła 579 złp. (2,63% całej należności z powiatu). Odnotowane w rejestrze poborowym dobra stanowiły główny zrąb posiadłości Ossolińskiego<sup>70</sup>. Podjęta w następnych latach energiczna akcja osadnicza w kluczu iwaniskim, kupno nowych majątności i trzy korzystne małżeństwa (jego żonami były kolejno Zofia z Cikowskich, Zofia z Krasińskich oraz Elżbieta z Firlejów) sprawiły jednak, że pod koniec życia był Krzysztof Ossoliński właścicielem wspaniałego zamku Krzyżtopór,

<sup>66</sup> Por. O. Baranowycz, *op. cit.*, s. 25, 38, 78; *Rejestr lubelski 1626*, s. 141–144.

<sup>67</sup> Por. *Urzędnicy województw kijowskiego i czernihowskiego XV–XVIII wieku. Spisy*, oprac. E. Janas i W. Kłaczewski, Kórnik 2002, s. 67 (tu informacja, że Aleksander ks. Zasławski zmarł przed 6 XII 1629 r.); H. Litwin, *op. cit.*, s. 203; Z. Anusik, *Struktura własności...*, s. 85.

<sup>68</sup> Była ona córką Janusza ks. Ostrogskiego i jego pierwszej żony, Węgierki Zuzanny Seredy (zm. 1596).

<sup>69</sup> Por. *Rejestr sandomierski 1629*, s. 43–44, 73, 80, 84.

<sup>70</sup> Dodajmy jednak, że, zdaniem J. Pielasa, w analizowanym tu źródle zabrakło informacji o należących w 1629 r. do podkomorzego sandomierskiego wsiach Radwanek i Łopacienko w dobrach iwaniskich oraz wsi Babicha w okolicach Mielca. Por. i d e m, *Dobra ziemskie...*, s. 108–109.

1 miasta i co najmniej 26 wsi całych, 3 części wsi oraz 15 folwarków<sup>71</sup>.

Trzecie miejsce na liście najbogatszych ziemian powiatu sandomierskiego przypadło młodszemu bratu Krzysztofa, ówczesnemu chorążemu sandomierskiemu, przyszłemu zaś podkomorzemu sandomierskiemu, podskarbiemu nadwornemu koronnemu i wreszcie kasztelanowi czerskiemu – Maksymilianowi Ossolińskiemu (zm. 1655). W 1629 r. był on właścicielem miasta Mielec oraz wsi Chorzaków, Długa Wola, Wola Przylęcka (Przylęk) i Zgórsko<sup>72</sup>. Dobra chorążego sandomierskiego obejmowały więc jedynie 1 miasto i 4 wsie. Uprawiano w nich jednak 58,75 łana ziemi, a suma wpłaconego do skarbu podatku zamknęła się kwotą 454 złp. 18 gr. Sądzić wypada, że w przeciwieństwie do brata Krzysztofa, Maksymilian Ossoliński, ożeniony najpierw z Heleną z Kazanowskich, a po jej śmierci z Katarzyną z Głębockich, nie powiększył w jakiś znaczący sposób swojego, odziedziczonego po ojcu Zbigniewie, majątku. Dopiero w 1652 r. jego synowie objęli w posiadanie część spadku po zmarłym bezpotomnie jedynym synu Krzysztofa – staroście stopnickim Krzysztofie Baldwinie (zm. 1650)<sup>73</sup>.

Czwartym pod względem zamożności kompleksem majątkowym w powiecie sandomierskim były dobra baranowskie należące do wojewody bełskiego Rafała Leszczyńskiego (zm. 1636). Jego własnością były wsie Baranów, Dąbrowica, Dymitrów, Gołego Wola (Wola Baranowska) z sołectwem, Koło, Nawodzice, Przewóz, Skopanie, Suchorzów, Wojków i Zaduszniki – razem 11 wsi i 1 sołectwo<sup>74</sup>. Uprawiano tu 88,375 łana ziemi, a łączny wymiar opłaconego podatku zamknął się kwotą 447 złp. 11 gr 6 denarów. Dodajmy

---

<sup>71</sup> Por. *ibidem*, s. 108–111; W. Urban, *Ossoliński Krzysztof*, [w:] *PSB*, t. XXIV, s. 421–423; *Urzednicy sandomierscy*, s. 105, 124–125.

<sup>72</sup> Por. *Rejestr sandomierski 1629*, s. 74–75, 81–82, 85. Dodajmy jednak w tym miejscu, że nasze źródło nie odnotowało wsi Cyranka, która z pewnością była wówczas własnością Maksymiliana Ossolińskiego. Por. J. Pielas, *Dobra ziemskie...*, s. 103, 113; J. Ossoliński, *op. cit.*, s. 92–93; Z. Ossoliński, *op. cit.*, s. 173, 177.

<sup>73</sup> Por. J. Pielas, *Dobra ziemskie...*, s. 113; J. Długosz, *Ossoliński Maksymilian*, [w:] *PSB*, t. XXIV, s. 423–424 (z błędami w odniesieniu do sytuacji majątkowej Ossolińskiego); *Urzednicy sandomierscy*, s. 85, 105.

<sup>74</sup> Por. *Rejestr sandomierski 1629*, s. 39, 69–70, 72–73. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że w XVIII w., kiedy dobra baranowskie były własnością Lubomirskich, a następnie Sanguszków, skład tego klucza uległ niewielkiej tylko zmianie, gdyż obejmował on wówczas 1 miasto (Baranów) i 12 wsi. Por. A. Homacki, *op. cit.*, s. 435.

jednak od razu, że dobra w powiecie sandomierskim stanowiły jedynie niewielką część majątku Rafała Leszczyńskiego. Oprócz klucza baranowskiego, bogaty wojewoda bełski posiadał bowiem Leszno w ziemi wschowskiej (1 miasto i 6 wsi), majątność tuliszzkowską i radziłowską w województwie kaliskim, miasto Radzymiń z 6 wsiami i część Pragi na Mazowszu, Beresteczko, Czartorysk, Kołki, Lubachów, Perstyń i Rafałów (6 miast i około 60 wsi – 3428 dymów) na Wołyniu, dobra strzemieleckie (1 miasto i 11 wsi) w województwie bełskim oraz rozległe klucze Włodawa i Sławatycze (3 miasta i 25 wsi) w województwie brzeskim-litewskim. U schyłku życia jego prywatną własność stanowiło w sumie 17 miast i jurydyk miejskich oraz około 116 wsi<sup>75</sup>.

Na piątym miejscu wśród najzamożniejszych właścicieli ziemskich powiatu sandomierskiego znalazł się wojewoda lubelski Mikołaj Oleśnicki (zm. 1629). Należały do niego miasta Lasocin i Tarłów oraz wsie Biedrzychowice, Dębno, Okół, Słupia Nadbrzeżna i Szczekarzewice<sup>76</sup>. W 2 miastach i 5 wsiach wojewody lubelskiego uprawiano 31,25 łana ziemi, a łączna wartość opłaconego z tych dóbr podatku osiągnęła kwotę 426 złp. 12 gr. Mikołaj Oleśnicki należał do zamożniejszych posesjonatów w województwie sandomierskim, do czego przyczyniły się niewątpliwie jego cztery korzystne ożenki (małżonkami Mikołaja Oleśnickiego były kolejno Krystyna Pałęcka, Małgorzata Tarłówna, Zofia Lubomirska i Zofia Tarłówna). W ostatnich kilku latach życia dysponował on majątkiem dziedzicznym obejmującym 3 miasta, 18 wsi całych, 4 części wsi oraz

---

<sup>75</sup> Por. M. Sipayłło, *Leszczyński Rafał*, [w:] *PSB*, t. XVII, s. 135–138; Z. Anusik, *Kariery faworytów...*, s. 55; W. Dworzaczek, *Skład społeczny wielkopolskiej reprezentacji sejmowej w latach 1572–1655*, „Roczniki Historyczne” 1957, R. XXIII, s. 281–310; S. Karowski, *Leszczyńscy herbu Wieniawa*, „Miesięcznik Heraldyczny” 1915, t. VIII, s. 156–187; O. Baranowycz, *op. cit.*, s. 48–49. Dodajmy także, że dobra beresteckie w powiecie łuckim (1 miasto, 9 wsi, 615 dymów), odnotowane w rejestrze podymnego województwa wołyńskiego z 1629 r. jako własność Aleksandra ks. Prońskiego (por. *ibidem*, s. 58), z czasem również weszły w skład latyfundium Rafała Leszczyńskiego, gdyż książę Proński podarował je swojej przyrodniej siostrze, Annie z Radziwińskich Leszczyńskiej, pierwszej żonie wojewody bełskiego.

<sup>76</sup> Por. *Rejestr sandomierski 1629*, s. 43, 67, 78, 81–82, 84–85; J. Pielaś, *Oleśnicy herbu Dębno w XVI–XVII wieku. Studium z dziejów zamożnej szlachty doby nowożytnej*, Kielce 2007, s. 306. Warto tu odnotować, że analizowane źródło pomija należącą do Oleśnickiego wieś Wesołówka i nie odnotowuje jego własności w części wsi Łęg. Por. *ibidem*.

12 folwarków. Wszystkie dobra wojewody lubelskiego skupione były na terenie powiatów sandomierskiego i radomskiego<sup>77</sup>.

Pod względem wysokości wniesionego poboru nieznacznie tylko ustępował Oleśnickiemu wojewoda krakowski Jan Magnus Tęczyński (zm. 1637). Jako jego własność wykazano w rejestrze miasto Staszów oraz wsie Kłoda z kuźnicą żelaza, Otałęż, Ruda, Rytwiany, Staszówek z sołectwem, Szczeka, Wola Otałęska – razem 1 miasto, 7 wsi, 1 sołectwo i 1 osada przemysłowa<sup>78</sup>. W dobrach tych odnotowano 27,78 łana ziemi uprawnej, a suma wniesionego z nich poboru zamknęła się kwotą 420 złp. 12 gr. Dodajmy tutaj, że wykazane w rejestrze miejscowości były najdalej na północny-wschód wysuniętą częścią rozległego klucza rytwiańsko-staszowskiego, który obejmował również 25 wsi położonych w powiecie wiślickim. W powiecie pilźnieńskim Tęczyński posiadał wieś Węglówka Ruska z sołectwem (5 łanów, 38 złp. 4 gr podatku), a będąc ostatnim męskim potomkiem swojego rodu, władał ogromnym latyfundiem położonym głównie w województwach krakowskim, sandomierskim i lubelskim. Nie wchodząc w szczegóły, zaznaczmy tylko, że pan na zamku Tęczyn oraz na Rytwianach, Staszowie i Łubnicach władał u schyłku życia majątnościami obejmującymi 2 zamki, 2 miasta oraz 65 wsi i części wsi. Oprócz tego, dysponował dobrami Międzyrzec i Końskowola należącymi do jego bratanicy Zofii, wojewodzianki lubelskiej, które składały się z 1 zamku, 2 miast i ponad 60 wsi. Podobnie jak jego przodkowie, był więc jednym z najzamożniejszych ludzi w Koronie, czerpiąc dochody z dóbr ziemskich, obejmujących 3 zamki, 4 miasta i około 126 wsi i części wsi<sup>79</sup>.

<sup>77</sup> Por. A.A. Witusik, *Oleśnicki Mikołaj*, [w:] *PSB*, t. XXIII, Wrocław 1978, s. 771–773, J. Pielas, *Oleśnicy...*, s. 306–307 (tu jednak błędne wyliczenie liczby łanów i wysokości poboru wniesionego w 1629 r. z dóbr wojewody lubelskiego położonych w powiecie sandomierskim).

<sup>78</sup> Por. *Rejestr sandomierski 1629*, s. 32–33, 43, 74, 82, 85. Dodajmy w tym miejscu, że wieś Kłoda odnotowana została w źródle jako własność spadkobierców kasztelana bełskiego (był nim zmarły w 1613 r. brat Jana Tęczyńskiego – Andrzej), a przy wsi Szczeka znalazł się błędny zapis, że jest ona własnością nie wojewody, a kasztelana krakowskiego. Natomiast przypisana Tęczyńskiemu wieś Biedzychów należała w istocie do wojewody lubelskiego Mikołaja Oleśnickiego. Por. *ibidem*, s. 33, 43; J. Pielas, *Oleśnicy...*, s. 306.

<sup>79</sup> Więcej informacji o fortunie ostatniego z Tęczyńskich por. Z. Anusik, *Dobra ziemskie Tęczyńskich w XIV–XVII wieku*, [w:] *idem*, *Studia i szkice...*, s. 210–212; *idem*, *Struktura własności...*, s. 97–99; *Rejestr krakowski 1629*, s. 30, 32, 37–41, 95, 120, 125, 127, 157, 167, 173, 174, 186; *Rejestr lubelski 1626*, s. 20–21; J. Kurtyka, *Latyfundium tęczyńskie. Dobra i właściciele (XIV–XVII wiek)*,

Siódme miejsce na liście najzamożniejszych ziemian powiatu sandomierskiego przypadło niespodziewanie przedstawicielowi miejscowej rodziny średnioszlacheckiej, Piotrowi Prokopowi Ulińskiemu. Był on bowiem właścicielem miasteczek Rudnik i Ulanów oraz wsi Górno, Dołęga, Łętownia i Łowiska – razem 2 miasta i 4 wsie<sup>80</sup>, w których uprawiano co prawda tylko 15,5 łana ziemi, ale za to suma należnego z nich poboru zamknęła się kwotą 320 złp. Najpewniej jednak, poza majątkami odnotowanymi przez rejestr, Piotr Prokop Uliński nie posiadał żadnych innych dóbr ziemskich<sup>81</sup>.

O wiele bardziej znaczącą osobistością był ósmy na liście najzamożniejszych ziemian powiatu, podskarbi wielki koronny Hermolaus Ligęza (zm. 1632). W jego posiadaniu odnotowano miasto Janików oraz wsie Czermin (część), Gołębiów (część), Jankowice, Krukowa Wola, Lenarcice (część), Lipnik Wielki, Męczenice (część), Mierzanowice, Międzygórz, Nieciecza, Obrazów (część), Słaboszowice, Słupca, Szczytniki i Żurawica<sup>82</sup>. W dobrach Hermolausa Ligęzy obejmujących 1 miasto, 10 wsi całych i 5 części wsi, rejestr poborowy odnotował 46,125 łana. Łączna suma poboru wniesionego z dóbr podskarbiego wyniosła natomiast 298 złp. 20 gr. Hermolaus Ligęza był też właścicielem wsi Dolcza *vel* Dulcza Wielka (6,25 łana, 31 złp. 2 gr podatku) w powiecie pilźnieńskim. Od 1624 r. dzierżawił również, uchodzące za bardzo bogate, starostwo drohobyckie i ekonomię samborską. O jego zamożności świadczy fakt, że w 1630 r. pożyczył skarbowi Rzeczypospolitej 100 tys. złp., w za-

---

Kraków 1999, s. 147–149. W tym miejscu muszę jednak sprostować własną pomyłkę. W swoich poprzednich publikacjach podałem bowiem, że wsie Dobraków, Dobrogościce *vel* Dobrogoszczyce, Kroczyce, Krzywopłoty, Podlesice *vel* Podleszyce (część) Siemieżyce *vel* Siemieżyce (część) oraz Zętkowice (Rzędkowice, Zelkowice) w województwie krakowskim były prywatną własnością Jana Magnusa Tęczynskiego. Por. Z. Anusik, *Dobra ziemskie...*, s. 210; *idem*, *Latyfundia panów na Tęczynie. Kilka refleksji w związku z książką Janusza Kurtyki*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2003, R. II, nr 2 (4), s. 250. W rzeczywistości jednak wioski te wchodziły w skład uposażenia wojewodów krakowskich. Por. K. Chłapowski, *Aneks I. Dobra królewskie w końcu XVI w.* [dalej: K. Chłapowski, *Dobra królewskie*], [w:] *Atlas – województwo krakowskie*, cz. 2, s. 99. Ustalenie to nie wpływa rzecz jasna na wyniki moich wcześniejszych wyliczeń, ale należy podkreślić fakt, że 5 wsi całych i 2 części wsi, które w 1629 r. wchodziły w skład latyfundium pana na Tęczynie należało w istocie do dóbr domeny, a wojewoda krakowski nie był ich dziedzicem, tylko dożywotnim użytkownikiem.

<sup>80</sup> Por. *Rejestr sandomierski 1629*, s. 70, 80, 82, 84–85.

<sup>81</sup> Por. *Rejestry pospolitego ruszenia*, s. 7.

<sup>82</sup> Por. *Rejestr sandomierski 1629*, s. 27, 35–37, 41–42, 47–49, 81, 84.

mian za co otrzymał w zastaw tenutę olsztyńską w województwie krakowskim (3 miasta i ponad 20 wsi) z ekstenuacją na okres 30 lat. Jedyną córkę Mariannę (zm. 1650) wydał za kasztelana wiślickiego Jana Karola Tarłę (zm. p. 1645)<sup>83</sup>.

Dziewięć miejsce na sporządzonej przez nas liście największych właścicieli ziemskich powiatu sandomierskiego przypadło Jerzemu Ossolińskiemu (zm. 1650), podówczas podstolemu koronnemu, w przyszłości zaś podskarbiemu nadwornemu koronnemu, podkanclerzemu i wreszcie kanclerzowi wielkiemu koronnemu. Najmłodszy syn Zbigniewa, wojewody sandomierskiego i przyrodni brat Krzysztofa i Maksymiliana, był w 1629 r. właścicielem miasta Klimontów oraz wsi Dziewków, Goźlice, Klimontów, Koprzywianka (Pokrzywianka), Nowa Wieś, Ossolin, Pęchowiec, Pęchów, Ramułowice, Sternalice, Szymanowice Wielkie, Śniekozy, Usarzów, Wilkowice, Zakrzów i Żuków<sup>84</sup>. Dobra podstolego koronnego obejmowały zatem 1 miasto i 16 wsi, ale uprawiano tu tylko 43 łany ziemi, a łączna suma wniesionego do skarbu poboru wyniosła jedynie 254 złp. 4 gr. Jerzy Ossoliński był bez wątpienia jednym z najwybitniejszych przedstawicieli swojego rodu. Jego szybki awans w hierarchii urzędniczej pociągnął też za sobą dość znaczne powiększenie odziedziczonego po ojcu majątku. W momencie śmierci był on właścicielem 5 miast, 2 zamków, około 40 wsi, co najmniej 15 folwarków oraz wspaniałego pałacu w Warszawie. Oprócz włości klimontowsko-ossolińskiej w powiecie sandomierskim (1 miasto i 18 wsi), miał on wówczas dobra nowodworskie (1 miasto i 6 wsi) w województwie mazowieckim, Uhrynów (1 miasto, 4 wsie) w województwie bełskim oraz dobra tajkurskie (2 miasta i 9 wsi) w województwie wołyńskim. Wobec bezpotomnej śmierci jedyne go syna Ossolińskiego – Franciszka (zm. 1648), wszystkie dobra kanclerza odziedziczyły jego córki (żoną Jerzego Ossolińskiego i matką jego dzieci była Izabela Daniłowiczówna) – Helena Tekla, żona Aleksandra Michała Lubomirskiego (zm. 1677), Urszula Brygida, zamężna za

---

<sup>83</sup> Por. H. Kowalska, *Ligeza Hermolaus*, [w:] *PSB*, t. XVII, s. 315–316; A. Boniecki, *Herbarz polski*, t. XIV, Warszawa 1911, s. 254; Z. Anusik, *Latyfundiów Koreckich w XVI i XVII wieku*, [w:] *idem, Studia i szkice...*, s. 582; K. Chłapowski, *Realizacja reform...*, s. 106; *idem, Dobra królewskie*, s. 96; *idem, Starostowie...*, s. 127, 138, 144, 162; A. Filipczak-Kocur, *op. cit.*, s. 29. W tym miejscu dodać wypada, że po śmierci pierwszego męża – Jana Karola Tarły, córka podskarbiego wyszła za mąż za znacznie od siebie młodszego księcia Samuela Karola Koreckiego (zm. 1651).

<sup>84</sup> Por. *Rejestr sandomierski 1629*, s. 36–39, 82–83, 85.

Samuelem Kalinowskim (zm. 1652) oraz Anna Teresa, żona Zygmunta Denhoffa (zm. 1654)<sup>85</sup>.

Niemal dokładnie takim samym majątkiem, jak Jerzy Ossoliński dysponował w powiecie sandomierskim potomek starej, senatorskiej rodziny Leliwitów z Tarnowa, najmłodszy syn kasztelana sandomierskiego Stanisława (zm. 1618) – Michał Stanisław Tarnowski (zm. 1655), przyszły kasztelan wojnicki. W 1629 r. był on właścicielem wsi Dzików, Kaimów, Machów, Miechocin, Podłęże, Przyszów (część), Siedlec, Sobów (część), Sokolniki (część), Stany, Trześń, Wielowieś i Zakrzów<sup>86</sup>. W 10 wsiach całych i 3 częściach wsi miał kasztelanica sandomierski 45,125 łana ziemi uprawnej, a łączna suma opłaconego z tych dóbr podatku wyniosła 254 złp. 3 gr 6 denarów. Jego dobra graniczyły bezpośrednio ze starostwem sandomierskim (pozostałe części wsi Przyszów, Sobów i Sokolniki należały do dóbr domeny), gdzie Tarnowscy od dawna dysponowali prawem wrębu i polowania w lasach starościńskich. Oprócz wykazanych w rejestrze dóbr w powiecie sandomierskim, Michał Stanisław Tarnowski miał jeszcze połowę klucza zborowskiego w powiecie wiślickim (cała włość składała się z 14 wsi, a druga jej połowa należała do najstarszego kasztelanic sandomierskiego – Joachima). Dobra te przeszły na własność obu Tarnowskich po śmierci ich średniego brata – starosty krakowskiego Gabriela w 1628 r.<sup>87</sup>

---

<sup>85</sup> Por. J. Pielas, *Dobra ziemskie...*, s. 103–108; W. Czaplinski, *Ossoliński Jerzy*, [w:] *PSB*, t. XXIV, s. 403–410. W świetle danych rejestru poborowego z 1629 r. zrozumiałe staje się niezadowolenie przyszłego kanclerza (znacznie uboższego w owym czasie od swoich przyrodnych braci), który przy okazji działów majątku po ojcu zanotował w swoim pamiętniku: „Więc, iż ten dział mój żadnych lasów nie ma, chciał ociec mój, aby starszy brat zapisał mi wrąb wolny w lasach iwanickich, lecz i z tego snadnie mu się wymówił, za moją łacnością zbytnią i ufnością miłości braterskiej, czego mi teraz wielce żal. Tak zewsząd obarczony, za starością (i niedozorem w niej) ojca mego, nie lada jako spustoszony dział wzięłam między bracią moją, tym się najbardziej ciesząc, żem został w gnieździe przodków moich...” Por. J. Ossoliński, *op. cit.*, s. 93.

<sup>86</sup> Por. *Rejestr sandomierski 1629*, s. 28, 69, 72, 77.

<sup>87</sup> Zwróćmy jednak uwagę na fakt, że w akcie podziału dóbr po kasztelanie sandomierskim Stanisławie, który jego synowie przeprowadzili w 1619 r., w składzie klucza wielowiejskiego wymieniono wsie Borów, Dzików, Kobelnik, Koćmierzów, Podłęże, Radobaż, Siedlec, Tarniec, Trześń, Wielowieś i Zakrzów oraz części wsi Grębów, Przewłoka, Przyszów, Sobów, Stany i Żupawa. Jako własność Tarnowskich w powiecie sandomierskim występowały wówczas także wsie Kęblów, Krzemienica, Luczyce, Okragła, Ostrów, Rudniki, Tursko, Zawada i Zdaków, jak również części wsi Borki, Jaślany, Kliszów i Wola (razem 20 wsi i 10 części wsi). Por. W. Dworzaczek, *Hetman...*, s. 420. W rejestrze poborowym z 1629 r. brak

W sumie zatem 10 właścicieli ziemskich (nie uwzględniam tu Teofili z Tarłów Ostrogskiej, która była jedynie dożywotniczką na użytkowanych przez siebie dobrach) zaliczonych przeze mnie do grupy wielkiej własności (Władysław Dominik ks. Zasławski, Krzysztof Ossoliński, Maksymilian Ossoliński, Rafał Leszczyński, Mikołaj Oleśnicki, Jan Magnus Tęczyński, Piotr Prokop Uliński, Hermolaus Ligeża, Jerzy Ossoliński i Michał Stanisław Tarnowski) skupiło w swoich rękach 13 miast, 124 wsi całych, 12 części wsi, 3 sołectwa i 1 osadę przemysłową. W dobrach tych odnotowano 583,28 łanów ziemi uprawnej (20,75% wszystkich opodatkowanych łanów), a suma wniesionego do skarbu Rzeczypospolitej poboru wyniosła 5643 złp. 14 gr 12 denarów, co stanowiło 25,66% całej należności podatkowej z powiatu sandomierskiego. Jeszcze większe wrażenie robią jednak analogiczne wyliczenia uwzględniające tylko dobra szlacheckie. Przedstawiciele wielkiej własności skupili bowiem w swoich rękach aż 40,35% wszystkich odnotowanych w nich łanów, a wartość wniesionego przez nich poboru stanowiła 53,98% całości wpływów z dóbr szlacheckich w powiecie sandomierskim. Dla porównania podajmy, że do 8 przedstawicieli wielkiej własności w powiecie pilzneńskim należało 7 miast, 7 przedmieść, 119 wsi całych, 9 części wsi i 3 sołectwa. W dobrach tych uprawiano 825,663 łana ziemi (37,9% wszystkich opodatkowanych łanów), a suma opłaconego podatku wyniosła 6023 złp. 22 gr 12 denarów (38,44% całej należności skarbowej). W odniesieniu do własności szlacheckiej stanowiło to aż 52,09% wszystkich łanów i 54,06% ogółu należności skarbowej z dóbr rycerskich w powiecie pilzneńskim<sup>88</sup>.

---

wsi Borów, Kobelnik, Koćmierzów, Łuczyce, Radobaż, Tarniec, Przewłoka i Żupa-wa, a wsie Borki, Jaślany, Kęblów, Kliszów, Krzemienica, Okragła, Ostrów, Rudniki, Tursko, Wola, Zawada i Zdaków miały już w tym czasie nowych właścicieli. Dodajmy tu także, że w przypadku dóbr zborowskich, Tarnowscy musieli uwzględnić prawa wdowy po Gabrielu, Ewy Katarzyny z Warszzyckich, która wyszła ponownie za mąż za miecznika koronnego Jana Zebrzydowskiego. Por. W. Dworzaczek, *Genealogia*, t. II (*Tablice*), Warszawa 1959, tabl. 95; K. Niesiecki, *Herbarz polski*, wyd. J.N. Bobrowicz, t. IX, Lipsk 1842, s. 47–49 (tu o dokonaniach i stosunkach rodzinnych Joachima, Gabriela i Michała Stanisława Tarnowskich).

<sup>88</sup> Por. Z. Anusik, *Struktura własności...*, s. 92 (tu informacja, że w dobrach wielkiej własności odnotowano 821 łanów i 29 przętów ziemi uprawnej, co stanowiło 38,02% całego arealu ziemi opodatkowanej i 52,29% ziemi należącej do szlachty powiatu pilzneńskiego).



Najwyższy podatek spośród przedstawicieli dużej własności ziemskiej w powiecie sandomierskim wpłacił kasztelan lubelski Piotr Aleksander Tarło (zm. 1649), który już w kwietniu następnego roku objął urząd wojewody lubelskiego po zmarłym w grudniu 1629 r. Mikołaju Oleśnickim. W skład jego posiadłości wchodziły wsie Dziewiątle, Jasienice (część), Jaślany (część), Kęblów, Krzemienica, Młodochów, Okrągła, Przędzel, Raclawice (część), Stróżowa Wola, Wola Borki (Borki) (część), Wolica, Zawada i Zdaków<sup>89</sup>. Łącznie kasztelan lubelski posiadał więc na interesującym nas terenie 10 wsi całych i 4 części wsi. W dobrach tych opodatkowano 35,04 łana ziemi, a suma wniesionego poboru została wyliczona na 212 złp. 5 gr 6 denarów. Zwraca uwagę fakt, że aż 7 wymienionych tu wsi (Borki, Jaślany, Kęblów, Krzemienica, Okrągła, Zawada, Zdaków) w 1619 r. wchodziło jeszcze w skład latyfundium Tarnowskich. Dodajmy także, że w sąsiednim powiecie pilźnieńskim Tarło był właścicielem 13 wsi całych, 5 części wsi i 1 sołectwa (61,5 łana ziemi, 386 złp. 12 gr podatku). W powiecie chełmińskim miał z kolei rozległe (18 wsi) dobra piękoszowskie (Piękoszów, Piękoszów), które odkupił od wojewodziny wołyńskiej Anny z Kostków ks. Ostrogskiej. Jeśli dodamy do tego Dęblin i Wolę Mierzaczkę w powiecie stężyckim, to okaże się, że kasztelan lubelski skupił w swoim ręku magnacką fortunę obejmującą w sumie nieco ponad 50 wsi i części wsi<sup>90</sup>.

<sup>89</sup> Por. *Rejestr sandomierski 1629*, s. 30, 33, 70–71, 73.

<sup>90</sup> Por. Z. Anusik, *Struktura własności...*, s. 89–90. W tym miejscu wypada sprostować własny błąd, gdyż w ślad za wydawcami omawianego tu rejestru, w cytowanym wyżej opracowaniu podałem, że kasztelan lubelski posiadał w powiecie sandomierskim 12 wsi całych i 3 części wsi. Por. też *Rejestr pilźnieński 1629*, s. 244–245, 253–254, 256–257; H. Kowalska, *Ostrogska z Kostków Anna*, [w:] *PSB*, t. XXIV, s. 478; Z. Anusik, *Z dziejów rodu...*, s. 453–454; A. Dunin-Wasowiczowa, *Mapa własności ziemskiej*, [w:] *Atlas – województwo sandomierskie*, cz. 2, s. 109; A. Miłobędzki, *Architektura polska XVII wieku*, t. I, Warszawa 1980, s. 197. Powiedzmy także, że dokonanie zakupu od Tarnowskich części ich starych posiadłości w powiecie sandomierskim mogło być ułatwione poprzez fakt, że Tarłę łączyło z nimi dość dalekie pokrewieństwo. Piotr Aleksander był bowiem synem Jana (zm. 1587), wojewody lubelskiego i Agnieszki Szafrancówny. Większość posiadanych przez niego dóbr w powiecie pilźnieńskim wniosła jednak do domu Tarłów jego babka ze strony ojca – Dorota Tarnowska (zm. 1539), żona Jana, cześnika koronnego (zm. 1550), a stryjeczna siostra Stanisława Tarnowskiego (zm. 1568), wojewody sandomierskiego, ojca Stanisława (zm. 1618), kasztelana sandomierskiego, a dziadka Joachima, Gabriela i Michała Stanisława Tarnowskich. Por. K. Niesiecki, *op. cit.*, t. IX, s. 17–19; W. Dworzaczek, *Hetman...*, s. 351–357; *idem*, *Genealogia*, tabl. 95, 131, 132.

Drugie miejsce w tej kategorii własności przypadło w udziale wojewodzie ruskiemu, a następnie krakowskiemu Stanisławowi Lubomirskiemu (zm. 1649). W jego posiadaniu rejestr odnotował wsie Cmolasy, Kosowy, Lubnica, Pogwizdów, Trzeszówka, Trześnik, Wojsław, Zarudzie i Złotniki<sup>91</sup>. Z 9 posiadanych przez siebie w powiecie sandomierskim wiosek, w których uprawiano 34,5 łana ziemi, Lubomirski zapłacił podatek w wysokości 171 złp. 1 gr. Dodajmy w tym miejscu, że wymienione tu wsie stanowiły północną część dużej włości rzemieńsko-kolbuszowskiej, która leżała zasadniczo w powiecie pilźnieńskim, gdzie do wojewody ruskiego należało miasto Żochów oraz 11 wsi, w których uprawiano 41,25 łana ziemi, a opłacony z tych majątności podatek zamknął się kwotą 370 złp. 14 gr. Rozległe, ale słabo jeszcze zasiedlone dobra rzemieńsko-kolbuszowskie, należące niegdyś do Tarnowskich i Mieleckich nabył Lubomirski w 1616 r. od Anny z Mieleckich 1<sup>o</sup> v. Joachimowej Ocieskiej, 2<sup>o</sup> v. Adamowej Ratowskiej. Należy w tym miejscu dodać, że z prywatnymi dobrami Stanisława Lubomirskiego w powiecie pilźnieńskim graniczyła użytkowana przez niego królewszczyzna – tenuta bratkowicka (6 wsi, 18,75 łana), a był on przecież również starostą sandomierskim (436,5 łana ziemi, 4265 złp. 13 gr 6 denarów podatku). Podobnie jednak, jak w przypadku kilku innych przedstawicieli wielkiej i dużej własności, posiadłości w powiatach sandomierskim i pilźnieńskim stanowiły jedynie niewielką część ogromnego latyfundium należącego do wojewody ruskiego. Kiedy bowiem w 1642 r. Lubomirski, wtedy już wojewoda krakowski, postanowił podzielić swój majątek pomiędzy trzech dorosłych już synów (Aleksandra Michała, Jerzego Sebastiana i Konstantego Jacka) urodzonych z księżniczki Zofii Ostrogskiej (zm. 1622), okazało się, że jego olbrzymie dobra leżące w województwach krakowskim, sandomierskim (posiadał tu jedynie wspomnianą wyżej włość rzemieńsko-kolbuszowską, powiększoną jednak tymczasem o kilka nowo osadzonych wiosek), ruskim, wołyńskim i kijowskim obejmowały w sumie aż 18 miast, 316 wsi i 163 folwarki<sup>92</sup>.

<sup>91</sup> Por. *Rejestr sandomierski 1629*, s. 75–76. Dodajmy w tym miejscu, że w XVIII w. włość rzemieńsko-kolbuszowska składała się z 2 miast i 28 wsi. Por. A. H o m e c k i, *op. cit.*, s. 435–436.

<sup>92</sup> Por. Z. Anusik, *Struktura własności...*, s. 90–91 (tu jednak błędne stwierdzenie, że włość rzemieńsko-kolbuszowska leżała jedynie na terenie powiatu pilźnieńskiego); i d e m, *Szlachta braclawska...*, s. 30; *Rejestr pilźnieński 1629*, s. 243–244, 246, 266, 268; J. D ł u g o s z, *Mecenat kulturalny i dwór Stanisława*

Trzecie miejsce na liście przedstawicielej dużej własności ziemskiej zajął przedstawiciel miejscowej rodziny szlacheckiej Marcin Podłęski (starszy brat późniejszego kasztelana połanieckiego Łukasza). Jego własnością było miasteczko Bogoria oraz wsie Grochocice, Janowice, Mała Wieś, Nasławice, Przybysławice (część), Węgrce i Zimnowoda, razem 1 miasto, 6 wsi całych, 1 część wsi (25,125 łana, 164 złp. 15 gr 6 denarów podatku)<sup>93</sup>. Zdecydowanie mniejszym majątkiem dysponował Marcin Dębicki, w którego posiadaniu odnotowano wsie Bieńkowice *alias* Opatów Las, Kępka *alias* Urbanowice, Niekrasów, Osala, Trzcianka i Tursko Wielkie. W 6 wsiach należących do Marcina Dębickiego uprawiano 14 łanów ziemi, a łączna suma opłaconego podatku wyniosła 126 złp. 20 gr<sup>94</sup>. Spadkobiercy Andrzeja Brzeskiego wnieśli z kolei pobór z wsi Brzezina, Buszkowice, Lipowa (część), Pobroszyn i Rosochy (4 wsie, 1 część wsi, 23 łany) w wysokości 118 złp. 4 gr<sup>95</sup>. Niemal dokładnie takim samym majątkiem dysponował w powiecie sandomierskim Jan Stradomski, właściciel wsi Błonie, Krowia, Góra, Łukowiec, Skrzypaczowice, Świniary (część), Trzebisławice i Żurawica (6 wsi całych i 1 część wsi), w których odnotowano 22,75 łana ziemi, a pobór opłacono kwotą 118 złp. 2 gr<sup>96</sup>. Wojewodzie podolski Jakub Sienieński (zm. 1639), znany głównie z głośnej sprawy rakowskiej z 1638 r., był w powiecie sandomierskim właścicielem miasta Rakowa, w którym wykazano 2 łany mieszczzańskie, a po-

---

*Lubomirskiego wojewody krakowskiego*, Wrocław 1972, s. 81; *idem*, *Latyfundia Lubomirskich w XVII wieku (powstanie – rozwój – podziały)*, Opole 1997, s. 87–88, 92, 95; I. Rychlikowa, *Szkice o gospodarce panów na Łańcucie*, Łańcut 1971, s. 18–20; A. Homecki, *op. cit.*, s. 422. Por. też W. Czaplinski, *Lubomirski Stanisław...*, s. 42–45.

<sup>93</sup> Por. *Rejestr sandomierski 1629*, s. 36–37, 39–40, 48, 82, 85; *Rejestry pospolitego ruszenia*, s. 14; *Urzednicy sandomierscy*, s. 65 (dotyczy Łukasza Podlęskiego zmarłego w 1670 r.).

<sup>94</sup> Por. *Rejestr sandomierski 1629*, s. 32. W tym przypadku niestety nie udało się jednoznacznie ustalić, o którego Dębickiego tu chodzi. Być może był nim młody jeszcze wówczas Marcin Michał (zm. 1690), w przyszłości podczasz, chorąży i podkomorzy sandomierski. Por. K. Niesiecki, *op. cit.*, t. III, Lipsk 1839, s. 316–317; *Urzednicy sandomierscy*, s. 86, 102, 105; W. Konopczyński, *Dębicki Marcin Michał*, [w:] *PSB*, t. V, Kraków 1939–1946, s. 139–140.

<sup>95</sup> Por. *Rejestr sandomierski 1629*, s. 50, 55. Andrzej Brzeski pochodził zapewne z rodziny herbu Oksza, piszącej się z Brzezina. Nie wystawił on jednak pocztu na popisie pospolitego ruszenia powiatu sandomierskiego w 1621 r.

<sup>96</sup> Por. *ibidem*, s. 28–30. Jan Stradomski był najpewniej synem Mikołaja odnotowanego na popisie pospolitego ruszenia w 1621 r. Por. *Rejestry pospolitego ruszenia*, s. 3.

bór wyliczono na 118 złp.<sup>97</sup> Z pewnością miał jednak przynajmniej kilka wsi w sąsiednim powiecie wiślickim, gdzie jego ojciec Jan (zm. 1598/1599), wojewoda podolski był właścicielem 2 miast i około 10 wiosek<sup>98</sup>.

Nieco mniejszy podatek zapłacił ósmy na liście przedstawicieli dużej własności w powiecie, kasztelan sandomierski Mikołaj Spytek Ligeża (zm. 1637). W jego posiadaniu odnotowano tu wsie Bogoria (część), Luszyca, Rudniki i Skotniki<sup>99</sup>. W 3 wsiach całych i 1 części wsi miał Ligeża 21,377 łana ziemi. Z dóbr tych opłacił podatek w wysokości 114 złp. 13 gr 6 denarów. Dodajmy jednak w tym miejscu, że kasztelan sandomierski był w owym czasie jednym z najzamożniejszych magnatów w Małopolsce. W sąsiednim powiecie pilzneńskim należały do niego 2 miasta, 1 przedmieście i 19 wsi, w których uprawiano 228,20 łana ziemi, a kwota wniesionego poboru wyniosła 1319 złp. 8 gr. Najcenniejszą posiadłością Mikołaja Spytka Ligeży był jednak klucz rzeszowski w województwie ruskim, który składał się z miasta Rzeszowa i około 25 przyległych wsi. Do Ligeży należała także licząca 13 wsi włość gorzycka w powiecie wiślickim. Ogółem kasztelan sandomierski miał zatem w swoich dobrach prywatnych 3 miasta i zapewne nieco ponad 60 wsi<sup>100</sup>. Pamiętajmy jednak, że w powiecie pilzneńskim

<sup>97</sup> Por. *Rejestr sandomierski 1629*, s. 81, 84.

<sup>98</sup> Por. I. K a n i e w s k a, *Sienieński Jakub*, [w:] *PSB*, t. XXXVII, s. 174–179; A. D u n i n - W a s o w i c z o w a, *Mapa własności...*, s. 108. Dodajmy w tym miejscu, że Sienieńscy mieli również dobra na Rusi i Podolu, w tym klucz pomorzański, ale sądzić wypada, że objął je raczej młodszy brat Jakuba – Krzysztof (zm. 1627). W latach 1630–1632 miasto i zamek Pomorzany wraz z 38 wsiami kupił bowiem od synów Krzysztofa – Aleksandra i Andrzeja późniejszy kasztelan krakowski Jakub Sobieski (zm. 1646). Por. Z. T r a w i c k a, *Jakub Sobieski 1591–1646. Studium z dziejów warstwy magnackiej w Polsce doby Wazów*, Kraków 2007, s. 42–43.

<sup>99</sup> Por. *Rejestr sandomierski 1629*, s. 28, 33.

<sup>100</sup> Por. Z. A n u s i k, *Struktura własności...*, s. 85–87 (tu areał ziemi uprawnej w dobrach Ligeży w powiecie pilzneńskim obliczono na 227 łanów i 14,5 pręta); *Rejestr pilzneński 1629*, s. 241–243, 255, 263, 267–268; J. P ó ł c w i a r t e k, *Latyfundium rzeszowskie*, [w:] *Dzieje Rzeszowa*, t. I (*Rzeszów od najdawniejszych czasów do I rozbioru*), red. F. K i r y k, Rzeszów 1994, s. 558–559; J. D ł u g o s z, *Latyfundia Lubomirskich...*, s. 82, 93; A. D u n i n - W a s o w i c z o w a, *Mapa własności...*, s. 105; A. B o n i e c k i, *op. cit.*, t. XIV, s. 256. Przedstawione przeze mnie wyliczenia nie różnią się w zasadzie od danych zamieszczonych w biogramie Mikołaja Spytka Ligeży, gdzie stwierdzono, że był on właścicielem miasta Rzeszowa i 64 wsi położonych w województwach ruskim, sandomierskim i krakowskim. Por. A. P r z y b o ś, *Ligeża Mikołaj Spytek*, [w:] *PSB*, t. XVII, s. 321 (warto jednak zwró-

użytkował on również rozległe dobra królewskie – starostwo ropczyckie, dobra krzesłowe kasztelanii sandomierskiej oraz wieś Tuszynkę – razem 1 miasto i 14 wsi, w których uprawiano ponad 251 łanów ziemi opodatkowanej (pobór w wysokości 1609 złp. 22 gr). Jeśli zaś dodamy do tego dobra starostwa bieckiego w województwie krakowskim (2 miasta oraz 27 wsi), to rzeczywiście przyznać musimy, że opinia współczesnych o bogactwie Mikołaja Spytka Ligezy nie była bynajmniej przesadzona. Cały prywatny majątek kasztelana sandomierskiego przeszedł po jego śmierci w ręce dwóch córek, z których starsza – Zofia Pudencjanna poślubiła ordynata ostrońskiego Władysława Dominika ks. Zasławskiego, w przyszłości wojewodę krakowskiego, a młodsza – Konstancja wyszła za mąż za Jerzego Sebastiana Lubomirskiego (zm. 1667), przyszłego marszałka wielkiego i hetmana polnego koronnego.

Dziewiątym majątkiem w analizowanej tu grupie właścicieli ziemskich powiatu sandomierskiego dysponował Aleksander Czyżowski. Właściciel wsi Chrapanów, Czyżów (część), Pisary, Potrzyn, Smyków i Wola Chrapanowska (5 wsi całych, 1 część wsi, 25 łanów) wpłacił do skarbu Rzeczypospolitej podatek w kwocie 104 złp. 24 gr<sup>101</sup>. Ostatnie, dziesiąte miejsce na liście posesjonatów powiatu sandomierskiego, którzy wpłacili podatek wyższy niż 100 złp. przypadło w udziale kasztelanowi małogoskiemu Jerzemu Kochanowskiemu (zm. 1633). Właściciel wsi Garbów (część), Gierczyce, Konary, Winiary Małe (Winiarki), Winiary Wielkie i Wola Konarska (5 wsi całych, 1 część wsi, 19,25 łana) wniósł pobór w wysokości 102 złp. 14 gr 12 denarów<sup>102</sup>.

10 właścicieli ziemskich zaliczonych przeze mnie do kategorii dużej własności (Piotr Aleksander Tarło, Stanisław Lubomirski,

---

cić w tym miejscu uwagę na fakt, że rejestr poborowy województwa krakowskiego z 1629 r. w ogóle nie odnotowuje prywatnej własności kasztelana sandomierskiego w tym województwie).

<sup>101</sup> Por. *Rejestr sandomierski 1629*, s. 43, 47–48. Dodajmy, że Czyżowski pochodził z rodziny herbu Topór, był synem Hieronima i ożenił się Elżbietą Peteyówną, zapewne córką Stefana Peteya i Anny Kiszczanki. Por. A. Boniecki, *op. cit.*, t. IV, Warszawa 1901, s. 51–52; *Rejestry pospolitego ruszenia*, s. 18; J. Pielas, *Oleśnicy...*, s. 305.

<sup>102</sup> Por. *Rejestr sandomierski 1629*, s. 32, 39, 41–42, 51. Warto tu wspomnieć, że Kochanowski był synem Piotra i Anny z Odrzywolskich, bratankiem poety Jana. Ożeniony z Zuzanną Ostrowską, przed otrzymaniem kasztelanii małogoskiej (w 1625 r.), był także stolnikiem sandomierskim (od roku 1620). Por. A. Przybóś, *Kochanowski Jerzy*, [w:] *PSB*, t. XIII, Wrocław–Warszawa–Kraków 1967–1968, s. 193; *Urzednicy sandomierscy*, s. 40, 120; *Rejestry pospolitego ruszenia*, s. 2.

Marcin Podłęski, Marcin Dębicki, spadkobiercy Andrzeja Brzeskiego, Jan Stradomski, Jakub Sienieński, Mikołaj Spytek Ligeża, Aleksander Czyżowski i Jerzy Kochanowski) władało w powiecie sandomierskim dobrami obejmującymi 2 miasta, 54 wsie całe i 9 części wsi. W dobrach tych odnotowano 222,042 łana ziemi, a łączna suma wniesionego poboru osiągnęła kwotę 1350 złp. 9 gr 12 denarów. Pod względem areалу ziemi opodatkowanej stanowiło to 7,90% wszystkich łanów odnotowanych w rejestrze i 15,36% łanów stanowiących własność prywatnych posesorów. Kwota opłaconego przez tę grupę właścicieli ziemskich podatku stanowiła z kolei 6,14% ogólnej sumy wniesionego do skarbu poboru i 12,92% podatków opłaconych przez szlachtę powiatu sandomierskiego. Jeśli natomiast dobra dużej własności połączylibyśmy z dobrami wielkich właścicieli ziemskich, to okazałoby się, że 20 najbogatszych ziemian powiatu posiadało majątki, w których rejestr poborowy odnotował 805,322 łana ziemi (28,65% wszystkich łanów w powiecie i 55,71% łanów w rękach szlacheckich posiadaczy), a suma opłaconych podatków osiągnęła kwotę 6993 złp. 24 gr 6 denarów, co stanowiło 31,80% łącznego zobowiązania podatkowego i 66,90% poboru opłaconego przez sandomierską szlachtę.

Dla porównania podajmy, że 13 właścicieli ziemskich zaliczonych do kategorii dużej własności w powiecie pilzneńskim skupiło w swoich rękach 2,5 miasta, 2 przedmieścia, 47 wsi, 9 części wsi i 3 sołectwa (280,944 łana ziemi, 1985 złp. 18 gr 12 denarów podatku). Stanowiło to 12,90% wszystkich łanów odnotowanych w rejestrze poborowym i 17,86% łanów stanowiących własność prywatnych posesorów. Kwota opłaconego przez tę grupę właścicieli podatku stanowiła zaś 12,67% ogólnej sumy poboru i 17,82% podatków opłaconych przez szlachtę w tym powiecie. Po zsumowaniu posiadłości wielkiej i dużej własności (posesorzy 21 majątków) było to 1106,607 łana ziemi (50,80% wszystkich łanów w powiecie i 69,82% łanów szlacheckich), a suma opłaconych podatków (8009 złp. 11 gr 6 denarów) stanowiła 51,12% całego poboru i 71,88% podatków zapłaconych przez pilzneńską szlachtę<sup>103</sup>.

---

<sup>103</sup> Por. Z. Anusik, *Struktura własności...*, s. 95–96 (tu informacja, że w rękach dużej własności znajdowało się 280 łanów i 22,583 pręta ziemi, co stanowiło 12,99% wszystkich łanów oraz 17,86% łanów należących do szlachty. Według moich poprzednich wyliczeń, w dobrach przedstawicieli wielkiej i dużej własności powiatu pilzneńskiego odnotowano natomiast 1102 łany i 21,583 pręta ziemi, co stanowiło odpowiednio 50,98% wszystkich łanów w powiecie oraz 70,15% ziemi pozostającej we władaniu szlachty).

Stosunkowo liczną, bo liczącą ponad 60 osób, grupę właścicieli ziemskich w powiecie sandomierskim tworzyli średniozamożni posiadacze, którzy płacili ze swoich dóbr podatki zamykające się w przedziale od 20 do 100 złp. Zbiorowość podatników opłacających podatek przewyższający kwotę 50 złp. tworzyli następujący posesorzy: Stanisław Ożarowski (1/2 miasta Ożarowa, wsie Raszków, Sadowie, Wola Lipowska, 9,5 łana, 91 złp. 6 gr podatku), Sebastian Gołuchowski (wsie Biechów, Chmielów, Kornacice, Mychów, Żórawka, część wsi Oczkowice, 11,75 łana, 85 złp. 11 gr 6 denarów podatku), Mikołaj Ożarowski (1/2 miasta Ożarowa, wieś Wyszmontów, 7,75 łana, 74 złp. 10 gr podatku), Jan Wilam z Kaliszczan (wieś Łukawka, części wsi Niedźwiedz i Podole, wsie Przeszyn, Puchaczów, Radostów i Sokołów, 10,5 łana, 60 złp. podatku), Seweryn Bidziński (wsie Gromadzice, Potok, Wola Potocka, 10,25 łana, 59 złp. 8 gr podatku), Mikołaj Borowski (część wsi Gliny Małe *vel* Glinki, wsie Kielczyzna, Malżyn, Mieszków, Wola Kielczyńska, 11 łanów, 57 złp. 18 gr podatku), Andrzej Brzeski (wsie Dzierążnia, Jeleniów, Podleszany, Włochy, Żółczyce, 8,5 łana, 55 złp. 10 gr podatku), sukcesorzy Piotra Rzuchowskiego (wieś Jasice, części wsi Bidziny, Mikułowice, Wojciechowice, 9,75 łana, 52 złp. 2 gr podatku), Andrzej Siedliszczewski (wsie Niedźwice, Postronna, części wsi Siedleszczany i Zbigniewice), 7,75 łana, 51 złp. 20 gr podatku), Jan Lipnicki (wsie Dębiany, Kamień Łukawski, Mszczów, Wysoki Wielkie, 10 łanów, 50 złp. 12 gr podatku)<sup>104</sup>.

W gronie podatników, którzy wnieśli pobór mniejszy niż 50 złp., znaleźli się następujący posesjonaci: Krzysztof Młodziejowski (wsie Nowe i Sulisławice, 8 łanów, 49 złp. 6 gr podatku), spadkobiercy Jana Mieleckiego (wsie Dutów i Rzędzianowice, 10,25 łana, 48 złp. 14 gr podatku), Krzysztof Borowski (wsie Słoptów i Uście, część wsi Siedleszczany, 8,42 łana, 47 złp. 12 gr podatku), podczaszy sandomierski Jakub Boboła (zm. 1635) (wsie Dacharzów, Jankowice, Pęczyny i Wilczyce, 6 łanów, 47 złp. 10 gr podatku), Krzysz-

---

<sup>104</sup> Por. *Rejestr sandomierski 1629*, s. 26, 29, 34–35, 37, 39–40, 46, 48–52, 57, 64–66, 70, 77, 81, 84. Dodajmy w tym miejscu, że żaden z wymienionych tu posesorów nie odegrał większej roli w życiu publicznym. Rodziny Ożarowskich i Bidzińskich dopiero w następnych pokoleniach zaznaczyły swoją obecność w skali województwa sandomierskiego, a nawet całej Korony. Por. *Rejestry pospolitego ruszenia*, s. 4 (tu o Stanisławie i Mikołaju Ożarowskich oraz o Sewerynie Bidzińskim); A. Boniecki, *op. cit.*, t. I, Warszawa 1899, s. 197 (tu genealogia Bidzińskich); S. Uruski, A.A. Kosiński, A. Włodarski, *Rodzina. Herbarz szlachty polskiej*, t. XIII, Warszawa 1916, s. 138 (tu genealogia Ożarowskich).

tof Parzniewski (wsie Byszów i Janowice, część wsi Przybysławice, 8,25 łana, 46 złp. 26 gr podatku), Jan Uliński (wsie Bieliniec, Bieliny, Glinianka, 10 łanów, 46 złp. 20 gr podatku), spadkobiercy zmarłego w 1619 r. chorążego sandomierskiego Piotra Dunina-Borkowskiego (wsie Boksyce, Garbacz, Konin i część wsi Skoszyn, 9,75 łana, 46 złp. 6 gr podatku), Jan Bidziński (miasto Gliniany, wieś Stróża, część wsi Kobylany Wielkie, 6,25 łana, 45 złp. 2 gr podatku), Stanisław Bystrzejowski (wsie Święcica, Sobów, Szczeglice, Wlanice *vel* Ulanowice, 7 łanów, 44 złp. 8 gr podatku), kasztelan połaniecki Marcin Rokszycki (zm. 1657) (wsie Chybyce, Nieczulice i Trzeszków, 9,25 łana, 43 złp. 4 gr podatku), Krzysztof Broniewski (wsie Broniewice, Bukówka, Jamy, Szeligi i Zapniów, 9,25 łana, 42 złp. 29 gr 6 denarów podatku), Andrzej Chocimowski (wieś Stobiec, część wsi Czerników, 5 łanów, 38 złp. 28 gr podatku), Andrzej i Krzysztof Maliccy (wieś Malice, część wsi Męczenice, 6,625 łana, 38 złp. 23 gr 6 denarów podatku), Jan Dydyński (wsie Kępie i Zaleszany, 5,5 łana, 38 złp. 12 gr podatku), Stanisław Ujejski (wieś Leszczków, 7 łanów, 37 złp. 18 gr podatku), Andrzej Podlodowski (wsie Grocholice i Kaczyce, 6,5 łana, 35 złp. 22 gr podatku), Hieronim Kordybanowski (część wsi Włostów, 6,625 łana, 35 złp. 17 gr 6 denarów podatku), Seweryn Lipowski (wsie Mydlowiec i Mydlów, 5,5 łana, 33 złp. 26 gr podatku), spadkobiercy wojewody lubelskiego Piotra Firleja (zm. 1619) (wsie Tursko Małe i Ostrów, 5,25 łana, 33 złp. 16 gr podatku), sukcesorzy Wojciecha Malickiego (część wsi Kurów, 6,75 łana, 33 złp. 12 gr podatku), sędzia ziemski sandomierski Paweł Pruszyński (zm. 1637) (wsie Chrzastów i Wola, 6,75 łana, 32 złp. 26 gr podatku), spadkobiercy Krzysztofa Mieleckiego (część wsi Trzciana, 7,5 łana, 32 złp. 20 gr podatku), Mikołaj Mielecki (część wsi Trzciana, 7,5 łana, 32 złp. 20 gr podatku), Andrzej Gniewosz (wsie Kopki i Tarnogóra, 6,25 łana, 32 złp. 6 gr podatku), Marcjan Tymiński (wsie Bostów, Łomno, Modrzewie, część wsi Sosnówka, 4,375 łana, 31 złp. 3 gr 6 denarów), spadkobiercy Stanisława Jugoszowskiego (wieś Jugoszów, część wsi Kurów, 5 łanów, 30 złp. 16 gr podatku), Samuel Skotnicki (części wsi Bogoria i Zajezierze, 5,5 łana, 30 złp. 16 gr podatku), Walerian Otwinowski (część wsi Zbigniewice, 5,5 łana, 30 złp. podatku), Stanisław Bartolon (wieś Bilcza, 6 łanów, 29 złp. 26 gr podatku), Franciszek Popławski (wsie Rzeczyca Mokra i Wola Kotowa, 6,25 łana, 29 złp. 24 gr podatku), kasztelan wojnicki Mikołaj Firlej (część wsi Świniary, 4,833 łana, 29 złp. 22 gr podatku), Bernard Podlodowski (wsie Obręczna i Podlodów, 6 łanów, 29 złp. 18 gr



podatku), Stanisław Wilam z Kaliszan (wieś Kaliszany, 6,5 łana, 28 złp. 28 gr podatku), Stanisław Lipnicki (wieś Komorna, 5,125 łana, 27 złp. 29 gr 6 denarów podatku), Aleksander Brzeziński (wsie Nowa Wieś, Pokrzywianka, Wieloborowice, 5,5 łana, 27 złp. 10 gr podatku), spadkobiercy Zbigniewa Jakubowskiego (wieś Krzykossy *vel* Trzykossy, 4 łany, 26 złp. 24 gr podatku), Jan Roszkowski (wieś Roszki *vel* Rożki, 4,5 łana, 26 złp. 24 gr podatku), Piotr Gorzkowski (wsie Królewice, Skwirzowa i część wsi Wojcieszycy, 2 łany, 26 złp. 20 gr podatku), Mikołaj Karśnicki (wsie Strupice i Świeszkowice, 5 łanów, 26 złp. 20 gr podatku), Jan Minocki (wsie Wnorów i Zawidza, 4,25 łana, 26 złp. 2 gr podatku), Wojciech Lisowski (wieś Faliszowice, 4,25 łana, 24 złp. 26 gr podatku), spadkobiercy Jakuba Borowskiego (wieś Borowa, 3,5 łana, 24 złp. 14 gr podatku), Wojciech Brzeski (wsie Niekisałka Mała i Pętkowice, część wsi Podole, 4,75 łana, 24 złp. 8 gr podatku), Andrzej Janowski (wieś Malkowice, części wsi Linów i Wola Linowska, 5,35 łana, 24 złp. 7 gr 6 denarów podatku), spadkobiercy Pawła Jugoszwowskiego (wsie Bazów i Gieraszwowice, część wsi Królewice, 2,25 łana, 23 złp. 20 gr podatku), Dawid Świecki *vel* Świeński (wieś Szymanowice Małe i część wsi Krężelów, 3,25 łana, 23 złp. 20 gr podatku), Stefan Święcicki (wsie Borków i Garbowice, część wsi Kamieniec, 4 łany, 23 złp. 18 gr), Andrzej Chojanowski (część wsi Luniów, 3,75 łana, 23 złp. 16 gr podatku), spadkobiercy Stanisława Suliszowskiego (wieś Suliszów, 4,9 łana, 22 złp. 24 gr podatku), Arnolf Krzyżanowski (część wsi Boria, 4 łany, 22 złp. 12 gr podatku), Wojciech Przewiński (wieś Cząstków, część wsi Sosnówka, 2,875 łana, 22 złp. 11 gr 6 denarów podatku), komornik graniczny sandomierski Remigian Piasecki (część wsi Lenarcice, 4 łany, 22 złp. 4 gr podatku), spadkobiercy Krzysztofa Pozowskiego (wieś Śniechowice, 3,5 łana, 21 złp. 10 gr podatku), Marcin Kochowski *vel* Koczowski (wsie Ceber, Wola Wiśniowska, część wsi Miłoszwowice, 3,625 łana, 20 złp. 27 gr podatku), Jan Podkański (wieś Pęcławice i część wsi Wola Pęcławska *vel* Wolica, 4,25 łana, 20 złp. 22 gr podatku), spadkobiercy podkomorzego sandomierskiego Zbigniewa Lanckorońskiego (zm. 1619) (wieś Wąborków, 3,5 łana, 20 złp. 16 gr podatku) i Łukasz Śrenioszowski (wieś Gorzyczany, 2,75 łana, 20 złp. 14 gr podatku)<sup>105</sup>.

---

<sup>105</sup> Por. *Rejestr sandomierski 1629*, s. 27–51, 53–57, 60–61, 63–68, 70, 74–75, 77, 82.

W grupie średniozamożnych ziemian powiatu sandomierskiego, którzy wpłacili do skarbu podatek mniejszy niż 50 złp. znalazło się kilku przedstawicieli znanych rodów koronnych. Krzysztof Młodziejowski był jednym z czterech synów podskarbiego nadwornego Jacka (Hiacynta) Młodziejowskiego (zm. 1604), który przebojem wdarł się do elity władzy Rzeczypospolitej (mówiono, że był synem mieszczanina z Wąchocka) i zgromadził spory majątek tak w królewskich, jak i w dobrach prywatnych. Jego synowie nie utrzymali jednak osiągniętej przez ojca pozycji, a wspomniany tu Krzysztof nie odegrał poważniejszej roli w życiu swojego województwa<sup>106</sup>. Kasztelan wojnicki i starosta lubelski (z tym właśnie urzędem został odnotowany w rejestrze) Mikołaj Firlej (zm. 1636) był natomiast z pewnością jedną z bardziej znaczących osobistości swoich czasów. Syn wojewody krakowskiego Mikołaja (zm. 1600) i jego pierwszej żony Elżbiety Ligęzianki, zaliczony przeze mnie do grupy wielkiej własności w powiecie pilzneńskim (miał tutaj 1 miasto i 5 wsi, w których uprawiano 42,083 łana ziemi, a suma opłaconego podatku wyniosła 295 złp. 8 gr.), był ponadto właścicielem miast Kromolów, Ogrodzieniec z zamkiem i Włodowice oraz 22 wsi całych i 4 części wsi w województwie krakowskim, jak również miasta Dąbrowicy z 1 całą wsią i 2 częściami wsi w województwie lubelskim. Jego dobra prywatne składały się więc z 5 miast, 28 wsi całych i 7 części wsi. Ponieważ zaś Mikołaj Firlej pochodził ze starego, dobrze skoligaconego, senatorskiego rodu (w 1633 r. sam został awansowany na urząd wojewody sandomierskiego) i trzymał dożywotnio intratne królewskiej – starostwo lubelskie i dzierżawę wąwolnicką, może być śmiało uznany za przedstawiciela lokalnej, małopolskiej magnaterii<sup>107</sup>. Bliskimi krewnymi kasztelana wojnickiego byli spadkobiercy zmarłego w grudniu 1619 r. wojewody lubelskiego Piotra Firleja, który był stryjem Mikołaja. Wojewoda, żonaty z Jadwigą Włodkówną, pozostawił po sobie czterech

<sup>106</sup> Por. H. Kowalska, *Młodziejowski Jacek (Hiacynt)*, [w:] *PSB*, t. XXI, Wrocław 1976, s. 432–435.

<sup>107</sup> Por. W. Dworzaczek, *Genealogia*, tabl. 126; K. Lepszy, *Firlej Mikołaj*, [w:] *PSB*, t. VII, Kraków 1948–1958, s. 15; K. Niesiecki, *op. cit.*, t. IV, Lipsk 1839, s. 35–36; A. Boniecki, *op. cit.*, t. V, Warszawa 1902, s. 291–292; *Rejestr pilzneński 1629*, s. 231–232, 267, 269; *Rejestr krakowski 1629*, s. 27–28, 35, 38, 107–108, 146–147, 155, 167–171, 183, 190 (tu jednak trzeba zaznaczyć, że wydawcy tego rejestru błędnie uznali dobra ogrodzienieckie Firleja za królewskie); *Rejestr lubelski 1626*, s. 7, 15, 19, 153; Z. Anusik, *Struktura własności...*, s. 91–92.

synów – Jana, Stanisława, Piotra i Mikołaja, spośród których jedynie Piotr (zm. 1650), wspomniany jako właściciel dóbr w powiecie pilzneńskim (7 wsi, 2 sołectwa, 23 łany, 172 złp. 12 gr podatku), osiągnąć miał z czasem urząd kasztelana kamienieckiego<sup>108</sup>.

Potomkami starego, ale podupadłego już rodu senatorskiego byli Jan, Krzysztof i Mikołaj Mieleccy (dwaj pierwsi nie żyli już w chwili sporządzania interesującego nas rejestru). Wywodzili się oni z bocznej linii tego znanego rodu. Dwaj pierwsi byli wnukami Waleriana (zm. 1553), podkomorzego sandomierskiego i braćmi Mikołaja (zm. 1604), opata tynieckiego. Sądzić wypada, że Mikołaj Mielecki był już przedstawicielem następnego pokolenia, a więc bratankiem trójki tu wymienionych<sup>109</sup>. Ze starej rodziny senatorskiej (z linii na Wodzisławiu i Kurozwękach) pochodził także zmarły w roku 1619 podkomorzy sandomierski Zbigniew Lanckoroński. Syn kasztelana radomskiego Krzysztofa (zm. 1591) i Anny z Tęczyńskich, ożeniony z Katarzyną Komorowską, właściciel dóbr w powiecie wiślickim, pozostawił on po sobie dwie córki i aż siedmiu synów, z których Krzysztof (zm. 1666) został z czasem kasztelanem radomskim, a Jacek (zm. 1670/1671) kasztelanem przemyskim. Jak się jednak wydaje, dziedzicem wspomnianej tu wsi Wąborków był piąty syn podkomorzego – Zygmunt Lanckoroński<sup>110</sup>.

W tym miejscu wspomnieć również wypada o trzech odnotowanych przez źródło urzędnikach sandomierskich. W pierwszej kolejności wymienić trzeba sędziego ziemskiego Pawła Pruszyńskiego (zm. 1637), który był postacią ogromnie popularną wśród szlachty swojego powiatu. Wyrazem zaufania, jakim go darzono, było po-

<sup>108</sup> Por. K. Lepszy, *Firlej Piotr*, [w:] *PSB*, t. VII, s. 17; A. Boniecki, *op. cit.*, t. V, s. 295; W. Dworzaczek, *Genealogia*, tabl. 126; K. Niesiecki, *op. cit.*, t. IV, s. 40–41; K. Chłapowski, *Starostowie...*, s. 136, 147, 157; *Rejestr pilzneński 1629*, s. 226, 235, 247–248; Z. Anusik, *Struktura własności...*, s. 93. Warto zauważyć, że obie wsie wykazane w rejestrze poborowym powiatu sandomierskiego jako własność spadkobierców wojewody lubelskiego Piotra Firleja, jeszcze w styczniu 1619 r., a więc roku śmierci wojewody, należały do rodziny Tarnowskich. Por. W. Dworzaczek, *Hetman...*, s. 420.

<sup>109</sup> Por. K. Niesiecki, *op. cit.*, t. VI, Lipsk 1841, s. 396; *Urzednicy sandomierscy*, s. 104, 197. Dodajmy w tym miejscu, że spadkobiercy Jana Mieleckiego byli także właścicielami dóbr ziemskich w powiecie pilzneńskim, gdzie należały do nich 2 wsie całe i 1 część wsi. Por. Z. Anusik, *Struktura własności...*, s. 98.

<sup>110</sup> Por. I. Kaniewska, *Lanckoroński Krzysztof*, [w:] *PSB*, t. XVI, Wrocław-Warszawa-Kraków 1971, s. 443–445; K. Niesiecki, *op. cit.*, t. VI, s. 11–12; *Urzednicy sandomierscy*, s. 70–71, 105, 190–191; W. Dworzaczek, *Genealogia*, tabl. 102.

wierzenie mu podczas popisu pospolitego ruszenia szlachty powiatu sandomierskiego we wrześniu 1621 r. funkcji namiestnika i oficjalnego zastępcy kasztelana sandomierskiego Mikołaja Spytka Ligezy<sup>111</sup>. Innym przedstawicielem tej grupy posiadaczy ziemskich był podczaszy sandomierski Jakub Bobola (zm. 1635), bratanek słynnego ulubieńca Zygmunta III, podkomorzego koronnego Andrzeja (zm. 1616)<sup>112</sup>. Na uwagę zasługuje również senator Rzeczypospolitej, kasztelan połaniecki Marcin Rokszycki (zm. 1657), który oprócz 3 wsi w powiecie sandomierskim, miał również 4 wioski (Grabowiec, Minostowice, Piotrkowice i Suliszów) w powiecie checińskim<sup>113</sup>.

W sumie 67 właścicieli ziemskich opłacających ze swych dóbr podatek większy niż 20 złp., ale mniejszy niż 100 złp. skupiło w swoich rękach 2 miasta, 124 wsie całe i 30 części wsi. W dobrach tych opodatkowano 416,753 łana ziemi, a suma wniesionego do skarbu poboru osiągnęła kwotę 2245 złp. 13 gr 12 denarów. Liczba łanów w dobrach średniozamożnych właścicieli ziemskich stanowiła 14,83% wszystkich łanów w powiecie oraz 28,83% areału ziemi opodatkowanej w dobrach szlacheckich. Kwota podatku opłaconego przez przedstawicieli tej kategorii własności stanowiła natomiast 10,21% wszystkich wpływów skarbowych z powiatu oraz 21,48% poboru wniesionego z dóbr szlacheckich. Dla porównania podajmy, że 61 właścicieli ziemskich zaliczonych do tej samej kategorii własności w powiecie pilźnieńskim miało w swoich rękach 1,5 miasta, 1 przedmieście, 75 wsi całych, 42 części wsi i 1 sołectwo (387,208 łana, 2530 złp. 22 gr 4 denary podatku). Jeśli chodzi o łany opodatkowane, to stanowiło to 17,77% całej ziemi w powiecie oraz 24,43% łanów w dobrach szlacheckich. Pobór wniesiony z tych dóbr do skarbu Rzeczypospolitej stanowił natomiast 16,15% całej należności podatkowej z powiatu i 22,71%

<sup>111</sup> Por. *Rejestry pospolitego ruszenia*, s. 1–2; *Urządnicy sandomierscy*, s. 113, 207; K. Niesiecki, *op. cit.*, t. VII, Lipsk 1841, s. 527; S. Uruski, *op. cit.*, t. XIV, s. 370.

<sup>112</sup> Por. K. Niesiecki, *op. cit.*, t. II, Lipsk 1839, s. 177; *Rejestry pospolitego ruszenia*, s. 3; Z. Anusik, *W kręgu władzy...*, s. 276 (tu jednak błędnie przypisano zmarłemu w 1605 r. Janowi Boboli, ojcu podczaszego Jakuba, urząd podkomorzego sandomierskiego, sprawowany w tym czasie przez Zbigniewa Ossolińskiego do roku 1604, a następnie – w latach 1604–1619 – przez Zbigniewa Lanczowskiego).

<sup>113</sup> Por. A. Boniecki, *op. cit.*, t. IV, s. 145; K. Niesiecki, *op. cit.*, t. VIII, Lipsk 1841, s. 133; *Urządnicy sandomierscy*, s. 65, 208.

wpłat dokonanych przez prywatnych posesorów ziemi w powiecie pilźnieńskim<sup>114</sup>.

Najliczniejszą, bo liczącą ponad 160 osób, grupę właścicieli ziemskich w powiecie sandomierskim stanowili przedstawiciele drobnej własności, którzy opłacili podatek mniejszy niż 20 złp. Lista ziemian, którzy wnieśli pobór w wysokości powyżej 10 złp. wygląda następująco: Stefan Mroczek (wieś Mirogonowice, część wsi Modrzewie, 3,25 łana, 19 złp. 10 gr podatku), Andrzej Ossoliński (część wsi Boria, 3,5 łana, 19 złp. 2 gr podatku), Adam i Zygmunt Linowscy (części wsi Linów i Wola Linowska, 4,35 łana, 18 złp. 29 gr 6 denarów podatku), Stanisław Linowski (części wsi Linów i Wola Linowska, 4,35 łana, 18 złp. 29 gr 6 denarów podatku), Stanisław Pozowski (wieś Wielogóra, 3,5 łana, 18 złp. 12 gr podatku), Aleksander Romer (wieś Bieńkowice, 3,5 łana, 18 złp. 8 gr podatku), spadkobiercy Wojciecha Kochowskiego (część wsi Sarnia Zwola, 3,375 łana, 18 złp. 7 gr 6 denarów podatku), Samuel Bidziński (wieś Brzozowa, 4 łany, 18 złp. 4 gr podatku), ksiądz Aleksander Brzeski (część wsi Wola Jastrzębska, 3 łany, 18 złp. podatku), Krzysztof Ożarowski (część wsi Ciszycy Duża, 3 łany, 17 złp. 18 gr podatku), Jan Dębicki (wieś Grzybów, 3 łany, 17 złp. 10 gr podatku), Stanisław Baranowski (część wsi Malinie, 3 łany, 17 złp. 2 gr podatku), Krzysztof Czyżowski (część wsi Czyżów, 3,5 łana, 16 złp. 28 gr podatku), Zofia Ublińska (części wsi Mikułowice i Wojciechowice, 3,5 łana, 16 złp. 28 gr podatku), spadkobiercy Piotra Zborowskiego (wieś Zwola Długa, 3 łany, 16 złp. 16 gr podatku), Wojciech Rajecki (część wsi Charzowice, sołectwo w królewskiej wsi Padew, 2,25 łana, 16 złp. 14 gr podatku), Andrzej Sławkowski (część wsi Prusy, 2,75 łana, 16 złp. 10 gr podatku), Kacper Sławkowski (część wsi Prusy, 2,75 łana, 16 złp. 10 gr podatku), Paweł Bidziński (wieś Rudniki, 2 łany, 14 złp. 28 gr podatku), spadkobiercy Jana Jankowskiego (wieś Przybysławice, 3 łany, 14 złp. 20 gr podatku), Adam Lipnicki (wieś Gołoszyce Wyższe, część wsi Oziebłów, 2,25 łana, 14 złp. 18 gr podatku), Stanisław Lipowski (część wsi Przewody, 2,75 łana, 14 złp. 14 gr podatku), Jan Mozgawa (wieś Bystrzejowice, 3 łany, 14 złp. 12 gr podatku), Piotr Żórawski (wieś Jagnin, część wsi Ubnin, 2,75 łana, 14 złp.

---

<sup>114</sup> Por. Z. Anusik, *Struktura własności...*, s. 101 (według przedstawionych tu wyliczeń, w rękach średniej szlachty powiatu pilźnieńskiego znajdowało się 382 łany i 10,75 pręta ziemi, co stanowić miało 17,69% wszystkich łanów w powiecie oraz 24,32% ziemi opodatkowanej w dobrach rycerskich).

6 gr podatku), Mikołaj Rokicki (wieś Szumsko, 2,5 łana, 14 złp. 4 gr podatku), Stanisław Dębicki (wieś Strzyżowice, 1,625 łana, 13 złp. 29 gr 6 denarów podatku), Szymon Szumowski (części wsi Pilchów i Przylęk, 1,625 łana, 13 złp. 29 gr 6 denarów podatku), Wojciech Branicki (część wsi Charzowice, 1,75 łana, 13 złp. 28 gr podatku), Jan Karbot (wieś Ryłowice, część wsi Jakimowice *vel* Jachimowice, 2,25 łana, 13 złp. 24 gr podatku), Krzysztof Kochowski (części wsi Konin, Sarnia Zwola i Skoszyn, 1,5 łana, 13 złp. 20 gr podatku), Anna Ujejska (wieś Swojków, 3,25 łana, 13 złp. 16 gr podatku), Pakosław Lipnicki (wsie Wysoki Małe i Zagorzyce, 2,75 łana, 13 złp. 14 gr podatku), Andrzej Jastrzębski (część wsi Wola Jastrzębska, 3 łany, 12 złp. 24 gr podatku), Marcin Łęcki (wieś Motycze, 3 łany, 12 złp. 24 gr podatku), Stanisław Kossowski (część wsi Kobylany Małe *vel* Kobylanki, 2,75 łana, 12 złp. 18 gr podatku), Marcin Dembiński (wieś Przyborowice, 3,5 łana, 12 złp. 12 gr podatku), kanonik krakowski Paweł Wierzbicki (wieś Janczyce z sołectwem, 2,5 łana, 12 złp. 12 gr podatku), Marcin Święcicki (wieś Przepiórów i część wsi Kamieniec, 1,5 łana, 12 złp. 8 gr podatku), Mikołaj Złocki (części wsi Domaradzice i Witowice, 1,5 łana, 12 złp. 5 gr 6 denarów podatku), Seweryn Korzybanowski (wieś Pęcławice, 2,75 łana, 12 złp. 2 gr podatku), Stanisław Stocki (część wsi Raclawice, 2,5 łana, 11 złp. 26 gr podatku), spadkobiercy Adama Pelczyckiego (wieś Rybitwy, 2 łany, 11 złp. 22 gr podatku), Mikołaj Malczewski (część wsi Bidziny, 2,25 łana, 11 złp. 4 gr podatku), kasztelan sądecki Krzysztof Koryciński (zm. 1636) (wieś Dobra, 2,5 łana, 11 złp. 2 gr podatku), Eustachy Rusiecki (wieś Gołoszyce Wyższe, 1,75 łana, 11 złp. podatku), Stanisław Gniewosz (części wsi Ciszycza Duża i Ciszycza Mała, 1,5 łana, 10 złp. 24 gr podatku), spadkobiercy Stanisława Rusieckiego (wieś Nietuja, 2,5 łana, 10 złp. 24 gr podatku), Tomasz Tymiński (wieś Łąg, 2,5 łana, 10 złp. 24 gr podatku), sukcesorzy nieznanego z imienia Bidzińskiego (część wsi Bidziny, 2 łany, 10 złp. 20 gr podatku), Florian Olszowski (wieś Chocimów, 2 łany, 10 złp. 20 gr podatku), Michał Sławkowski (wieś Jakubowice, 2 łany, 10 złp. 20 gr podatku), Andrzej Kochowski (wieś Gaj, części we wsiach Sarnia Zwola i Kowalkowice, 1 łan, 10 złp. 17 gr 6 denarów podatku) i Wojciech Skotnicki (części we wsiach Bogoria, Jakimowice *vel* Jachimowice i Zajezerze, 1,75 łana, 10 złp. podatku)<sup>115</sup>.

<sup>115</sup> Por. *Rejestr sandomierski 1629*, s. 27–28, 31, 33–35, 39–50, 53–56, 59, 64–67, 69–71, 74, 76.

Wymieniony w tej grupie posiadaczy ziemskich powiatu Piotr Zborowski (nieżyjący już w chwili sporządzania rejestru) był potomkiem starej rodziny senatorskiej, zapewne prawnukiem Piotra Zborowskiego, wojewody krakowskiego, a wnukiem Mikołaja, starosty szydłowskiego. Jak się wydaje, nie pozostawił po sobie potomstwa, w związku z czym jego dobra ziemskie w powiecie pilźnieńskim przeszły na dalszych krewnych<sup>116</sup>. Warto również wspomnieć, że właściciel wsi Dobra, kasztelan sądecki Krzysztof Koryciński (zm. 1636) w 1633 r. objął urząd kasztelan wojnickiego po awansie Mikołaja Firleja na województwo sandomierskie. Pochodzący z zamożnej i znanej rodziny, Krzysztof Koryciński był właścicielem dóbr w województwie krakowskim (miasteczko Wilamowice i 5 wsi). Ożeniony z Anną Chlewicką, miał syna Jana Stanisława, starostę gniewkowskiego oraz dwie córki. Jego bratankiem był Stefan Koryciński (zm. 1658), w przyszłości kanclerz wielki koronny<sup>117</sup>.

Kolejną grupę przedstawicieli drobnej własności tworzyli podatnicy, którzy wnieśli pobór wyższy niż 5 złp., ale niższy niż 10 złp. Byli to: Jakub Olszowski (wsie Kujawy i Wola Bochocka, 1,75 łana, 9 złp. 28 gr podatku), Hieronim Gniewosz (wieś Chobrzan, 2,25 łana, 9 złp. 24 gr podatku), Stanisław Szczucki (wieś Wronów, 1,25 łana, 9 złp. 24 gr podatku), Pakosław Wójcicki *vel* Wojczycki (wieś Wysokie Średnie, 1,25 łana, 9 złp. 24 gr podatku), Jakub Zaduski (część wsi Ruszcza, 2,25 łana, 9 złp. 20 gr podatku), Jan Chojanowski (część wsi Świniary, 2 łany, 9 złp. 18 gr podatku), Wojciech Tułkowski (wieś Niewitowice, część wsi Przezwoły, 1,5 łana, 9 złp. 14 gr podatku), Marcin Chmielowski (część wsi

---

<sup>116</sup> Należy przypuszczać, że w rejestrze poborowym z 1629 r. odnotowany został najmłodszy syn starościca szydłowskiego Piotra z jego drugiego małżeństwa z Elżbietą Humieniecką. Wydaje się bowiem mało prawdopodobne, aby chodziło tu o wnuka wojewody krakowskiego, którego dwaj synowie zmarli już w roku 1618, a kolejny – Gabriel Hieronim (starszy brat Piotra młodszego) rozstał się z tym światem w 1639 r. Por. W. Dworzaczek, *Genealogia*, tabl. 133 (z błędami – dziadek Piotra Zborowskiego – starosta szydłowski Mikołaj, który zmarł w 1578 r. został uznany za brata własnego ojca – wojewody krakowskiego Piotra zmarłego w roku 1580); Z. Anusik, *Struktura własności...*, s. 100; K. Niesiecki, *op. cit.*, t. X, Lipsk 1845, s. 133. Dodajmy także, że wspomniany tu Piotr Zborowski miał również 5 wsi całych i 1 część wsi w powiecie pilźnieńskim (w rejestrze poborowym z 1629 r. odnotowano własność jego spadkobierców). Por. Z. Anusik, *Struktura własności...*, s. 98.

<sup>117</sup> Por. S. Grzybowski, *Koryciński Krzysztof*, [w:] *PSB*, t. XIV, Wrocław-Warszawa-Kraków 1968–1969, s. 126–127; *Rejestr krakowski 1629*, s. 8, 31, 87.

Siedleszczany, 1 łan, 9 złp. 10 gr podatku), Jan Mielecki (część wsi Jaślany, 1,25 łana, 9 złp. 8 gr podatku), Marcin Ożarowski (część wsi Ciszycza Mała, 1,5 łana, 9 złp. 6 gr podatku), Łukasz Łęcki (wieś Tominy, 2,25 łana, 9 złp. podatku), Jan Rusiecki (część wsi Bogoria, 1,5 łana, 8 złp. 28 gr podatku), Stanisław Sosnowski (część wsi Sosnówka, 0,5 łana, 8 złp. 28 gr podatku), Benedykt Siedliszczewski (część wsi Siedleszczany, 1 łan, 8 złp. 16 gr podatku), Abraham Trzylatkowski (części wsi Jasienice i Świniary, 2 łany, 8 złp. 10 gr podatku), Hieronim Garbowski (część wsi Garbów, 1,5 łana, 8 złp. 8 gr podatku), Jan Garbowski (część wsi Garbów, 1,5 łana, 8 złp. 8 gr podatku), Marcin Mikułowski (części wsi Mikułowice i Wojciechowice, 1,5 łana, 8 złp. 8 gr podatku), Wojciech Brzeziński (wieś Małoszyce, 1,5 łana, 8 złp. 4 gr podatku), Jan Komornicki (wieś Gorzków, 1,5 łana, 8 złp. 4 gr podatku), Stanisław Mroczek (część wsi Ulanowice, 0,5 łana, 8 złp. 4 gr podatku), Krzysztof Komorowski (wieś Broniszowice, 0,75 łana, 8 złp. 2 gr podatku), Łaziccy (część wsi Dmoszyce *vel* Dmosice, 0,75 łana, 7 złp. 24 gr podatku), Jan Ubliński (część wsi Wawrzeńczyce, 0,5 łana, 7 złp. 22 gr podatku), Andrzej Socha (wieś Nagorzyce i część wsi Jeżów, 2,125 łana, 7 złp. 21 gr 6 denarów podatku), Pakosław Bidziński (wieś Koszyce, 1 łan, 7 złp. 14 gr podatku), Tomasz Rokicki (Ujazd Kielczyński, wieś zagrodnicza, 7 złp. 8 gr podatku), Joachim Skotnicki (części wsi Bogoria i Zajezierze, 1,25 łana, 7 złp. 4 gr podatku), Mikołaj Baranowski (części wsi Malinie i Trześń, 0,75 łana, 7 złp. podatku), Piotr Bystrzejowski (część wsi Ulanowice, 1 łan, 6 złp. 28 gr podatku), Walenty Grocholski (części wsi Pilchów i Przyłek, 1,25 łana, 6 złp. 26 gr podatku), Jan Pozowski (część wsi Karwów, zagrodnicy, 6 złp. 16 gr podatku), Jakub Bratkowski (wieś Bratków, części wsi Kobyłany Małe *vel* Kobyłanki i Oziebłów, 1 łan, 6 złp. 12 gr podatku), Wojciech Lipnicki (wieś Jurkowice i część wsi Witowice, 1,75 łana, 6 złp. 12 gr podatku), Jan Ożarowski (wieś Wola Sulejowska, 1 łan, 6 złp. 12 gr podatku), Paweł Czajęcki (wieś Czajęcice *vel* Czajęczyce, część wsi Wojciechowice, 2,5 łana, 6 złp. 8 gr podatku), Stanisław Dembiński (części wsi Dębiany i Swarszowice, 1,75 łana, 6 złp. 4 gr 12 denarów podatku), Jakub Jurkowski (wieś Wola *vel* Wólka Gierasowska, 0,75 łana, 5 złp. 28 gr podatku), Hieronim Kochowski *vel* Koczowski (część wsi Miłoszowice, 0,875 łana, 5 złp. 27 gr podatku), Jan Baranowski (części wsi Malinie i Trześń, 1 łan, 5 złp. 26 gr podatku), Jan Podleski (wieś Kamieniec, część wsi Kochów, 1,25 łana, 5 złp. 26 gr podatku), Jan Witosławski (wsie Rostylice i Wito-



sławice, część wsi Modrzewie, 1,5 łana, 5 złp. 26 gr podatku), Stanisław Baranowski (część wsi Malinie, 1 łan, 5 złp. 18 gr podatku), Stanisław Witosławski (wieś Piskorzyn, część wsi Niedźwiedź, 1 łan, 5 złp. 18 gr podatku), Marcin Grabowski (części wsi Jawor, Warszów i Wawrzeńczyce, 0,75 łana, 5 złp. 13 gr 6 denarów podatku), Stanisław Dąbrowski (część wsi Dąbrowa, 0,5 łana, 5 złp. 6 gr podatku), Jan Deszyński (części wsi Pełczyce Dolne, Witowice i Wojcieszyce, 0,5 łana, 5 złp. 6 gr podatku), Jan Mikułowski (część wsi Mikułowice, 1 łan, 5 złp. 6 gr podatku), Mikołaj Chrzanowski (wieś Adamczowice, 0,75 łana, 5 złp. 4 gr podatku), Walerian Rusiecki (część wsi Ruszcza, 1,25 łana, 5 złp. 4 gr podatku) i Jan Podłęski (część wsi Gnieszowice, 1 łan, 5 złp. 2 gr podatku)<sup>118</sup>.

Ostatnią, wyodrębnioną przeze mnie, grupą właścicieli ziemskich powiatu sandomierskiego są podatnicy, którzy wniesli do skarbu pobór mniejszy niż 5 złp. Ich lista wygląda następująco: spadkobiercy Stanisława Krzesimowskiego (części wsi Pełczyce Dolne i Witowice, 0,5 łana, 4 złp. 20 gr podatku), Piotr Świerczowski (części wsi Dąbrowa i Jabłonna, 0,625 łana, 4 złp. 20 gr podatku), Stanisław Zagórski (część wsi Niedźwiedź, 0,5 łana, 4 złp. 20 gr podatku), Wojciech Ożarowski (wieś Wola Ożarowska, 0,75 łana, 4 złp. 18 gr podatku), Mikołaj Zagórski (część wsi Kochów, 0,75 łana, 4 złp. 18 gr podatku), Jan Baranowski (części wsi Malinie i Trześń, zagrodnicy, 4 złp. 14 gr podatku), Wojciech Dzik (części wsi Pełczyce Dolne i Witowice, 0,5 łana, 4 złp. 4 gr podatku), Adam Bronicki (wieś Krobice, 0,75 łana, 4 złp. 2 gr podatku), Tomasz Borowski (część wsi Gliny Małe *vel* Glinki, 1 łan, 4 złp. podatku), Piotr Złocki (wieś Pełczyce Wielkie, 1 łan, 4 złp. podatku), Paweł Gromadzki (część wsi Piotrkowice, 0,25 łana, 3 złp. 29 gr podatku), spadkobiercy Pawła Jaczuńskiego (część wsi Przybysławice, 1,5 łana, 3 złp. 26 gr podatku), Hieronim Ryczowski (część wsi Domaradzice, 1,25 łana, 3 złp. 22 gr podatku), Andrzej Serek (Kamień, wieś zagrodnicza, 3 złp. 22 gr podatku), Jan Minostowski (część wsi Warszów, 0,375 łana, 3 złp. 19 gr 6 denarów podatku), Mikołaj Pozowski (część wsi Łaziska, 0,5 łana, 3 złp. 19 gr podatku), nieznany z imienia Łazicki (część wsi Łaziska, 0,5 łana, 3 złp. 19 gr podatku), Adam Dmoszycki (część wsi Dmoszyce *vel* Dmosice, 0,5 łana, 3 złp. 18 gr podatku), Piotr Milejowski (część wsi Milejowice, 0,5 łana, 3 złp. 18 gr podatku), Stanisław Swarzyszowski

---

<sup>118</sup> Por. *Rejestr sandomierski 1629*, s. 28, 30–31, 33–35, 37–41, 43–45, 47, 49–51, 53–56, 61–63, 66–67, 70–71, 74–75.

(część wsi Swarszowice, 1 łan, 3 złp. 18 gr podatku), Piotr Mikułowski (część wsi Mikułowice, 0,25 łana, 3 złp. 8 gr podatku), Stanisław Mikułowski (część wsi Mikułowice, 0,25 łana, 3 złp. 8 gr podatku), Jan Gołębiowski (Stradów, wieś zagrodnicza, 3 złp. 6 gr podatku), Piotr Bratkowski (część wsi Tudorowiec, 0,375 łana, 3 złp. 3 gr 6 denarów podatku), Krzysztof Mietelski (część wsi Wojciechowice, 0,5 łana, 3 złp. 2 gr podatku), Krzysztof Kobylski (część wsi Kobylany Wielkie, 0,25 łana, 2 złp. 18 gr podatku), Wojciech Zagórski (część wsi Pilchów, 0,5 łana, 2 złp. 18 gr podatku), Krzysztof Świerczowski (części wsi Jawor i Warszów, 0,5 łana, 2 złp. 16 gr podatku), Jan Kamieński (część wsi Wojcieszyce, zagrodnicy, 2 złp. 4 gr podatku), Mikołaj Brzeski (część wsi Tudorowiec, 0,25 łana, 2 złp. 3 gr 6 denarów podatku), Marcin Wilkocki (część wsi Wilkocin, 0,25 łana, 2 złp. 3 gr 6 denarów podatku), Stanisław Charzowski (część wsi Charzowice, 0,25 łana, 2 złp. 2 gr podatku), Mikołaj Gołębiowski (część wsi Wola Pęcławska *vel* Wolica, 0,5 łana, 2 złp. 2 gr podatku), Andrzej Dąbrowski (części wsi Jabłonna i Jawor), 0,5 łana, 2 złp. podatku), Wacław Jaworski (część wsi Jawor, 0,5 łana, 2 złp. podatku), Tomasz Świder (część wsi Przyłek, 0,5 łana, 2 złp. podatku), Paweł Pomianowski (część wsi Koinin, 0,25 łana, 1 złp. 24 gr podatku), Stanisław Żelichowski (młyn we wsi Kunów, 1 złp. 18 gr podatku), Adam Wilkocki (część wsi Wilkocin, 0,25 łana, 1 złp. 17 gr 6 denarów podatku), spadkobiercy Piotra Boczkowskiego (część wsi Wałsnów, 0,5 łana, 1 złp. 16 gr podatku), Jan Jędrzejowski (część wsi Jędrzejowice, 0,5 łana, 1 złp. 16 gr podatku), spadkobiercy Feliksa Zbigniewskiego (część wsi Domaradzice, 0,75 łana, 1 złp. 16 gr podatku), rodzina Słanków (część wsi Wawrzeńczyce, 0,25 łana, 1 złp. 15 gr 6 denarów podatku), spadkobiercy Jana Domaradzkiego (część wsi Domaradzice, 0,75 łana, 1 złp. 10 gr podatku), sukcesorzy Wojciecha Gromadzkiego (część wsi Piotrkowice, 0,25 łana, 1 złp. 9 gr podatku), Jan Ułanowski (część wsi Ułanowice, 0,5 łana, 1 złp. 8 gr podatku), Jan Wolski (część wsi Wola Pęcławska *vel* Wolica, 0,25 łana, 1 złp. 5 gr podatku), Mikołaj Wolski (część wsi Wola Pęcławska *vel* Wolica, 0,25 łana, 1 złp. 5 gr podatku), spadkobiercy Piotra Domaradzkiego (część wsi Domaradzice, 0,5 łana, 1 złp. 12 denarów podatku), Piotr Dębicki (część wsi Krężelów, 0,5 łana, 1 złp. podatku), Wojciech Kochowski (część wsi Wałsnów, 0,25 łana, 1 złp. podatku), Walenty Krzesimowski (część wsi Witowice, 0,25 łana, 1 złp. podatku), Jan Małowski (część wsi Sławęcice, 0,5 łana, 1 złp. podatku), Marcin Oczkowski (część wsi Oczkowice, 0,5 łana, 1 złp.

podatku), Jan Sługocki (część wsi Jawor, 0,25 łana, 1 złp. podatku), spadkobiercy Jana Sochy (część wsi Wojciechowice, 0,5 łana, 1 złp. podatku), Marcin Szydłowski (część wsi Sławęcice, 0,5 łana, 1 złp. podatku), Marcin Jaworski (gospodarstwo we wsi Roszki *vel* Rożki, 0,125 łana, 15 gr 6 denarów podatku) i Jan Sestrzykowski (część wsi Kowalkowice, 0,25 łana, 15 gr 6 denarów podatku)<sup>119</sup>.

W sumie zatem 161 właścicieli ziemskich zaliczonych do kategorii drobnej własności skupiło w swoich rękach dobra obejmujące 93 wsie całe, 36 części wsi i 2 sołectwa, w których opodatkowano 223,575 łana, a kwota wniesionego do skarbu Rzeczypospolitej poboru wyniosła 1216 złp. 28 gr 12 denarów. Jeśli chodzi o liczbę posiadanych przez nich łanów, to stanowiła ona 7,95% całej opodatkowanej ziemi w powiecie oraz 15,46% łanów w dobrach szlacheckich. Opłacony z dóbr drobnej własności podatek stanowił z kolei 5,53% łącznej kwoty poboru z całego powiatu i 11,64% należności skarbowej z majątności będących własnością sandomierskiej szlachty. Dla porównania warto przytoczyć dane z sąsiedniego powiatu pilzneńskiego, w którym 64 posiadacze zaliczonych do grupy drobnych właścicieli ziemskich władało dobrami obejmującymi 25 wsi całych i 45 części wsi (91,19 łana, 601 złp. 13 gr należnego poboru). W przypadku areału ziemi opodatkowanej stanowiło to 4,19% łanów odnotowanych w całym powiecie i 5,75% łanów w dobrach szlacheckich. Z kolei pobór wniesiony do skarbu przez drobną własność powiatu pilzneńskiego stanowił 3,84% całej należności oraz 5,4% wpływów z majątków pozostających w posiadaniu szlachty<sup>120</sup>.

Podsumowując nasze rozważania, zwróćmy uwagę na kilka wniosków, jakie nasuwają się po szczegółowej analizie omawianego tu źródła. Jeśli chodzi o podział własności ziemskiej w powiecie sandomierskim pomiędzy króla, Kościół i szlachtę – odpowiednio 16,98%, 31,58% i 51,44% liczby wszystkich łanów oraz 20,36%, 32,11% i 47,53% łącznej kwoty opłaconego podatku, to wyniki te dość znacznie odbiegają od wyliczeń dokonanych dla całego województwa sandomierskiego i różnią się nieco w porównaniu z inny-

---

<sup>119</sup> Por. *ibidem*, s. 31, 34–35, 37–40, 43, 45, 49, 52–54, 56–57, 61–62, 64–67, 71, 73, 77.

<sup>120</sup> Por. Z. Anusik, *Struktura własności...*, s. 105 (według przedstawionych tu wyliczeń, dobra drobnej własności w powiecie pilzneńskim obejmowały 86 łanów i 23,583 pręta ziemi, co stanowiło 4% całej ziemi opodatkowanej w powiecie oraz 5,52% łanów odnotowanych przez rejestr w majątkach szlacheckich).

mi województwami Małopolski właściwej. Władysław Pałucki, dokonując (jakże zawodnych) obliczeń na podstawie liczby osad wchodzących w skład poszczególnych dóbr, ustalił, że w końcu XVI w. królewsczyzny stanowiły 11%, dobra kościelne obejmowały niemal 16%, a dobra szlacheckie 73% wszystkich majątków ziemskich w województwie sandomierskim<sup>121</sup>. Specyfika powiatu sandomierskiego polegała jednak na tym, że liczba osad wchodzących w skład poszczególnych rodzajów własności (w rękach szlachty pozostawało przecież około 70% odnotowanych w źródle wiosek) nie przekładała się na wysokość ich obciążeń podatkowych. W badanym przez nas powiecie, podobnie jak w skali całego województwa, własność kościelna przeważała nad królewską. Zjawiskiem nietypowym było natomiast to, że łączny wymiar podatku opłaconego z dóbr szlacheckich był niższy niż pobór wniesiony z królewsczyzn i majątków należących do Kościoła. Nieco dokładniejsze wyliczenia przedstawili wydawcy rejestru poborowego województwa krakowskiego z 1629 r. Według ich ustaleń, własność królewska w tym województwie obejmowała 16,35% wszystkich osad i 20,92% opodatkowanych łąnów. Do instytucji kościelnych należało z kolei 23,79% łącznej liczby wsi oraz 28,11% wykazanej w rejestrze ziemi<sup>122</sup>. W tej sytuacji, na dobra szlacheckie w województwie krakowskim przypadło jedynie 59,86% odnotowanych tu osiedli oraz 49,03% opodatkowanych łąnów. Jeszcze inne wyniki osiągnęli wydawcy rejestru sporządzonego dla województwa lubelskiego. Zgodnie z ich wyliczeniami, własność królewska obejmowała tu nieco więcej niż 10% osiedli<sup>123</sup>. Ponieważ zaś dobra kościelne na tym terenie były zdecydowanie mniejsze niż posiadłości domeny, należy założyć, że do lubelskiej szlachty należało około 85% wszystkich odnotowanych w źródle wiosek. Wspomnijmy również o analogicznych wyliczeniach dla powiatu pilzneńskiego, gdzie dobra królewskie obejmowały 16,98% wszystkich łąnów (17,09% opłaconego podatku), do Kościoła należało tylko 9,39% całej ziemi (11,80% łącznej sumy poboru), a w rękach szlachty odnotowano 72,75% wykazanych w źródle łąnów (szlacheccy posesjonaci wniesli też 71,11% całej należności skarbowej).

Analizowany tu rejestr poborowy powiatu sandomierskiego potwierdza też powszechne już dzisiaj przekonanie o dokonującej się

---

<sup>121</sup> Por. W. Pałucki, *Przynależność własnościowa...*, s. 88, 94.

<sup>122</sup> Por. *Rejestr krakowski 1629*, s. XXX, XXXIII.

<sup>123</sup> Por. *Rejestr lubelski 1626*, s. XIX.

w pierwszej połowie XVII w. koncentracji ziemi w rękach wielkich właścicieli ziemskich. Dość powiedzieć, że 10 najbogatszych ziemian, stanowiących zaledwie 4,03% wszystkich posiadaczy (w sumie w rejestrze poborowym odnotowano 248 właścicieli ziemskich), skupiło w swoim ręku dobra, w których odnotowano 20,075% wszystkich łąnów, a suma wniesionego poboru stanowiła 25,66% całej należności skarbowej z powiatu. Jeszcze większe wrażenie robią analogiczne wyliczenia w odniesieniu do własności szlacheckiej. Tu najbogatsi ziemianie skupili bowiem 40,35% łąnów oraz wpłacili do skarbu 53,98% należnego z tych dóbr podatku. Zwróćmy jednak uwagę na fakt, że koncentracja własności ziemskiej w rękach przedstawicieli wielkiej własności w jeszcze większym stopniu wystąpiła w powiecie pilźnieńskim, gdzie 8 najbogatszych ziemian, stanowiących 5,48% wszystkich posiadaczy, dysponowało dobrami, w których wykazano 37,90% wszystkich łąnów i wpłacono z nich 38,44% całego poboru. W odniesieniu do własności szlacheckiej stanowiło to 52,09% arealu ziemi opodatkowanej oraz 54,06% należnych z tych dóbr wpływów podatkowych. Należy jednak pamiętać o tym, że już w XVI w. na terenie powiatu sandomierskiego rozległe dobra ziemskie posiadali Tarnowscy, Mieleccy, Leszczyńscy, Zborowscy i Słupeccy. Niektóre z tych rodzin utrzymały swój stan posiadania (Leszczyńscy). Inne, jak Tarnowscy (Michał Stanisław, władając już tylko małą częścią dawnych dóbr rodowych, w roku 1629 opłacił podatek przekraczający 250 złp.), Mieleccy, Słupeccy i Zborowscy utraciły większość majątków. Ich dobra (drogą dziedziczenia lub zakupów) przeszły w ręce jeszcze potężniejszych magnatów – Ostrogskich, a następnie Zasławskich oraz Lubomirskich i Tarłów. Warto odnotować również fakt, iż wśród najzamożniejszych ziemian powiatu sandomierskiego odnajdujemy także przedstawicieli innych rodów senatorskich – Ossolińskich, wkraczających dopiero do grona magnaterii oraz Ligęzów, którzy po śmierci kasztelana sandomierskiego Mikołaja Spytka (zm. 1637) oraz podskarbiego koronnego Hermolauusa (zm. 1632) utracić mieli swoje dotychczasowe znaczenie (dobra obu wspomnianych tu senatorów przeszły na ich córki, zasilając latyfundia Zasławskich, Lubomirskich, Tarłów i Koreckich). Należy także wyraźnie zaznaczyć, że dobra położone na tym terenie nie były głównymi posiadłościami większości ich właścicieli. Zasadniczy trzon latyfundiów należących do Zasławskich, Lubomirskich, Leszczyńskich, Tarłów czy Ligęzów tworzyły bowiem posiadłości leżące w innych województwach i ziemiach. Z grona wielkich posiadaczy

wymienionych w rejestrze, jedynie Mikołaj Oleśnicki i bracia Ossołińscy byli bliżej związani z powiatem sandomierskim.

Dokonując zabiegu wyodrębnienia wszystkich dóbr, z których opłacono podatek wyższy niż 100 złp., otrzymamy jeszcze bardziej spektakularne wyniki. Okazuje się bowiem, że 20 ziemian, stanowiących zaledwie 8,06% całej badanej zbiorowości, dysponowało łącznie 28,65% całej ziemi w powiecie i opłacało podatek stanowiący 31,80% wszystkich wpływów do skarbu Rzeczypospolitej. Gdybyśmy jednak wzięli pod uwagę jedynie dobra szlacheckie, to wyniki będą jeszcze bardziej wymowne – 55,71% wszystkich opodatkowanych łąnów należących do prywatnych właścicieli ziemskich oraz 66,90% opłaconego przez nich poboru. Sądzić wypada, że wymowa tych liczb jest jednoznaczna i może posłużyć za podsumowanie naszych wcześniejszych wywodów.

Zwraca uwagę fakt, że jedynie 10 właścicieli ziemskich posiadających dobra w powiecie sandomierskim miało również majątki w powiecie pilzneńskim. Byli to w kolejności (w nawiasach podaje łączną liczbę posiadanych w obu powiatach łąnów oraz sumę wniesionego poboru) – Władysław Dominik ks. Zasławski (479,875 łąna, 4081 złp. 24 gr 12 denarów podatku), Mikołaj Spytek Ligęza (249,577 łąna, 1433 złp. 21 gr 6 denarów podatku), Piotr Aleksander Tarło (96,54 łąna, 598 złp. 17 gr 6 denarów podatku), Stanisław Lubomirski (75,75 łąna, 541 złp. 15 gr podatku), Jan Tęczyński (33,28 łąna, 458 złp. 16 gr podatku), Hermolaus Ligęza (52,375 łąna, 329 złp. 22 gr podatku), Mikołaj Firlej (46,916 łąna, 325 złp. podatku), spadkobiercy Piotra Firleja (28,25 łąna, 205 złp. 28 gr podatku), spadkobiercy Jana Mieleckiego (15,25 łąna, 82 złp. 14 gr podatku) oraz spadkobiercy Piotra Zborowskiego (11,75 łąna, 63 złp. 6 gr podatku). Z pewnością nie bez znaczenia jest tu obserwacja, że pierwszych ośmiu posiadaczy w tej grupie to przedstawiciele znanych rodzin magnackich, którzy niemal w komplecie sięgnęli z czasem po urzędy senatorskie (wyjątkiem są tu trzej synowie Piotra Firleja, wojewody lubelskiego), a dwaj ostatni sami byli potomkami znanych rodów senatorskich, które jednak w roku 1629 utraciły już swoje dawne znaczenie.

Istotne wydaje się również spostrzeżenie dotyczące bardzo znacznego rozdrobnienia własności szlacheckiej w powiecie sandomierskim. O ile bowiem w sąsiednim powiecie pilzneńskim grupa drobnej własności obejmowała jedynie 64 osoby, to w powiecie sandomierskim takich posiadaczy było 161. Najuboższy podatnik powiatu pilzneńskiego wniósł pobór w wysokości 2 złp. 16 gr. W po-

wiecie sandomierskim niższe od niego podatki zapłaciło 31 właścicieli ziemskich. Najniższy pobór z dóbr szlacheckich tego powiatu wyniósł natomiast 15 gr 6 denarów. I jeszcze jedna uwaga. W analizowanym źródle często pojawia się określenie *propriae culturae*, co dosłownie oznacza „własnej uprawy” i odnosi się do stanu posiadania szlachty zagrodowej. Nie należy chyba jednak przywiązywać do tego określenia zbyt dużego znaczenia, gdyż obok łąnów „własnej uprawy” wielu drobnych właścicieli ziemskich posiadało również opodatkowane gospodarstwa chłopskie. 0,25 łana *propriae culturae* odnotowano zresztą również w dobrach książąt Zasławskich, z czego nie wynika przecież bynajmniej, że była to ziemia uprawiana przez nich osobiście!

Rzecz jasna dane zawarte w omawianym tu rejestrze poborowym można by analizować na wiele różnych sposobów. Przedstawione powyżej wyliczenia otwierają bowiem drogę do innych jeszcze, być może bardziej pogłębionych dociekań badawczych. Wydaje się jednak, że osiągnięte wyniki i tak uznać można za w pełni zadowalające. W moim głębokim przekonaniu, rezultaty przeprowadzonych tutaj badań potwierdzają też zasadność podejmowania podobnych wyzwań, zakładających gruntowne wykorzystanie zachowanych źródeł o charakterze statystycznym (w tym także innych rejestrów poborowych), również w najbliższej przyszłości.

ZBIGNIEW ANUSIK

### **The land ownership in the county of Sandomierz in 1629**

Tax registers of the 16<sup>th</sup> and 17<sup>th</sup> century are very useful when doing research on the structure of land ownership in the Polish Republic. One of them is tax register of the county of Sandomierz from 1629. It was published in 1989 but it has not been much used by historians so far. Studies conducted by the Author of the research allow to conclude that in terms of a division of land ownership in the county of Sandomierz between the king, the church and the nobility (respectively 16,98%; 31,58% and 51,44% of all taxable farmland together with 20,36%; 32,11% and 47,53% of the total amount of tax paid), the results differ quite much from calculations made for the whole voivodeship of Sandomierz where at

the end of the 16<sup>th</sup> century Crown lands accounted for 11%, estates of the church amounted to nearly 16% and noble properties accounted for 73% of all real estates in the analyzed voivodeship. There is also an important difference when we compare results achieved for Sandomierz county and the neighbor county of Pilzno, where division of land ownership between the king, the church and the nobility looks as follows – 17,86%, 9,39% and 72,75% of all taxable farmland together with 17,09%, 11,80% and 71,11% of the total amount of tax paid.

The described registry also confirms common belief that in the first half of the 17<sup>th</sup> century land was concentrated in hands of large landowners. Ten of the richest landowners representing only 4,04% of all owners (there were 248 of them) gathered in their hands estates which accounted for 20,75% of all taxable farmland and for which the sum of the tax paid amounted to 25,66% of all fiscal charges of the county. Even more impressive are the analogous calculations for the noble property. The wealthiest landowners concentrated in their hands 40,35% taxed farmland and paid to the treasury 53,98% of the tax due to these estates. One should also draw attention to the fact that real estates in the county of Sandomierz were owned by so powerful magnates as Zasławski, Lubomirski, Tęczyński, Leszczyński, Ligeza, Tarło and Ossoliński families. Among the wealthiest landowners of the county of Sandomierz one can also find representatives of old senatorial families such as Oleśnicki, Tarnowski, Sienieński and Firlej. However, most of them spent their time in properties situated outside the very county.

We get even more spectacular results while taking into account real estates burdened with tax higher than 100 zlotys. It appears that 20 landowners representing 8,06% of the whole surveyed population possessed a total of over 28% of all land in the county and paid tax which constituted almost 32% of all revenues to the treasury of the Polish Republic. However, if we take into account estates staying in hands of the nobility only (thus excluding the royal estates and church ones), the results are even more striking. The most powerful landowners owned more than 55% of all taxable noble farmland and they paid almost 67% of the tax owed by the nobility in the county. The meaning of these numbers is unambiguous and may serve as a summary of our earlier presentation of the problem.